ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 17 A Rok XIV

WARSZAWA WTOREK 17 stycznia 1939 R.

Cena 10 Gr. w

„Z BIERNOŚCI, NIEDBALSTWA, APATII I GNUSNOŚCI NAJIDEALNIEJSZY SYSTEM NIE WYPROWADZI ZADAWALAJĄCYCH REZULTATÓW"

Stanisław Szczepanowski

Projekt ustawy „o zmniejszeniu bezrobocia"

wśród ludności narodowości polskiej

złoży w Sejmie pos. Jóźwiak

Jak **już donosiliśmy**, poseł Stanisław **Jóźwiak** opracowuje szereg ustaw, z pośród których doniosłe znaczenie ma niewątpliwie projekt ustawy o zmniejszeniu bezrobocia wśród ludności narodowości polskiej.

Ustawa ma objąć wszystkie przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 2 osoby, jedynie z wyłączeniem instytucji i zakładów kultu religijnego. Artykuł 2 ustawy mówi, że każda osoba fizyczna lub prawna jest obowiązana zatrudniać przede wszystkim pracowników narodowości polskiej, przy czym ustawa określa, że **pracownikami narodowości polskiej są takie osoby, których przynależność do Narodu Polskiego nie budzi żadnych wątpliwości.**

NORMY ZATRUDNIENIA

Ustawa określa dalej normy zatrudnienia -pracowników narodowości polskiej. Przy jednym robotniku 100 procent zatrudnienia, przy dwóch robotnikach jeden z nich musi być narodowości polskiej. W wypadku zatrudnienia więcej jak dwóch osób musi być pracowników Polaków przy pracownikach umysłowych 75 procent ogólnego zatrudnienia, przy pracownikach fizycznych 90 procent ogólnego zatrudnienia w danym przedsiębiorstwie.

KARY

Ustawa przewiduje jako kary za przekroczenie przeciwko niej grzywny od zł. 100 do 10.000 i karę więzienia od 4 tygodni do 5 lat. W razie powtórnego wykroczenia, sąd może orzec konfiskatę majątku, przy czym właściwymi sądami są sądy grodzkie w I instancji, a w II sądy okręgowe.

Ustawa wchodzi w życie dla pracowników umysłowych w cztery miesiące po jej uchwaleniu, a dla pracowników fizycznych w miesiąc po jej ogłoszeniu.

UZASADNIENIE USTAWY

W uzasadnieniu ustawy projektodawca pos. Jóźwiak stwierdza:

Naturalny przyrost ludności polskiej w Polsce zmusza do nadzwyczajnych środków ustawodawczych w celu zapewnienia młodemu pokoleniu polskiemu warsztatów pracy i możności zarobkowania w kraju.

Gdy w r. 1931 było młodzieży kończącej lat 15 — 416.800 osób, to już w roku 1934—592.600 osób. W r. 1936 — 675.000, w r. 1937 — 792.000, a w r. 1940 będziemy mieli 826.000 młodzieży, która kończy lat 15 i będzie szukała zatrudnienia. **Dzisiejszy stan zatrudnienia sił polskich jest anormalny, ponieważ przemysł, handel i rzemiosło znajdują się przeważnie w rękach nie polskich, zaś pracodawcy narodowości nie polskiej zatrudniają swych ziomków, względnie współwyznawców.** Tak samo **dzieje** się w wolnych zawodach, gdzie się też dużo sił najemnych zatrudnia. Tak samo przedstawia się sprawa w spółdzielniach, których udziałowcami nie są Polacy i w ogóle wszędzie tam, gdzie zużywa się najemną pracę.

WALKA Z BEZROBOCIEM

Dalej uzasadnienie brzmi: **Ustawa ta jest konieczna i bardzo pilna ze względu na coraz więcej się szerzące bezrobocie wśród ludności polskiej.** Ostre rygory prawne są konieczne ze względu na znane nieprzychylne tendencje dla Rzeczypospolitej osób, których ustawa ta dotyczy.

Niczym nieusprawiedliwiony jest stan, żeby ludność polska, która jest gospodarzem Rzeczypospolitej nie mogła znaleźć w swojej Ojczyźnie natrudnienia, gdy miliony ludności nie należącej do narodu polskiego takie zatrudnienie mają.

CZY OZN POPRZE?

Projekt ustawy pos. Jóźwiaka może przynieść bardzo poważne odprężenie na rynku pracy. Ustawa jest bowiem tak pomyślana, że ludność narodowości polskiej będzie miała pierwszeństwo w zatrudnieniu przed elementami napływowymi.

Pytanie tylko czy OZON poprze projekt posła Jóźwiaka i umożliwi w ten sposób uchwalenie ustawy.

Nie zgłaszał rezygnacji

Komsarz Ligi Narodów w Gdańsku

GENEWA, 16. 1. Wbrew zapowiedziom pewnych kół Sekretariatu Ligi, sprawy gdańskie nie były przedmiotem obrad Rady Ligi. W szczególności nie zebrał się komitet trzech dla spraw gdańskich.

Dlatego też informacje, jakoby komitet ten rozważał sprawy ustaw antyżydowskich w Gdańsku i wyłonił podkomitet, nie były ścisłe, a oparte jedynie na zapowiedzi mającego się odbyć posiedzenia komitetu trzech.

Z drugiej strony nie znajdują potwierdzenia doniesienia, jakoby Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku — prof. Burckhardt zamierzał zrezygnować ze swego stanowiska.

Niedziela polityczna w Warszawie

Tendencje ideowe w Stronnictwie Ludowym

Komitet Główny Stronnictwa Narodowego

Ostatnia niedziela była w Warszawie widownią paru zjazdów politycznych. A więc odbył się Komitet Główny Stronnictwa Narodowego oraz Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego.

Na Komitecie Głównym Stronnictwa Narodowego nie zapadły bodaj istotniejsze uchwały polityczne. Właściwa decyzja w tych sprawach należy zresztą do komitetu politycznego Stronnictwa. Sekretarz tego komitetu p. Zygmunt Berezowski zreferował jedynie sytuację polityczną, podkreślając wagę zagadnienia ukraińskiego.

W Stronnictwie Narodowym wobec powagi sytuacji **odeszły na plan dalszy różnice zdań, jakie zachodziły pomiędzy poszczególnymi wpływowymi członkami tego ugrupowania politycznego.** Wspólne wysiłki skierowane są, by zmniejszyć cios, jaki Stronnictwo dotknął przez śmierć ś. p. Romana Dmowskiego.

Natomiast o wiele większe znaczenie miały obrady Naczelnej Rady Stronnictwa Ludowego. Po referacie marsz. Rataja odbyła się niezwykle ożywiona dyskusja polityczna, w której brało udział przeszło 40 mówców. Następnie uchwalono rezolucje, o których już pisaliśmy. **Rezolucje te jednak nie odzwierciadlają w całej pełni odbytych dyskusyj politycznych.**

Jak wiadomo Stronnictwo Ludowe od paru lat przeżywa ciekawy proces ewolucyjny. Stronnictwo Ludowe nurtują różne wpływy ideowe. **Z jednej strony istnieją bardzo potężne wpływy nacjonalistyczne**, może czasami w całej pełni nie uświadomione. Oczywiście nie myślimy w tej chwili o wpływach jakiegokolwiek ugrupowania politycznego narodowego, ale o **samodzielnie powstających wśród chłopów Stronnictwa Ludowego poglądach narodowych, wypływających z głęboko tkwiącego w masach chłopskich instynktu narodowego.**

Z drugiej strony w spadku po „Wyzwoleniu", które stało się częścią składową obecnego Stronnictwa Ludowego, istnieją w Stronnictwie **wpływy klasowo-chłopskie, kształtujące się pod działaniem ideologii marksistowskiej.** W tej chwili te wpływy są znacznie słabsze niż dawniej, gdyż szereg przywódców dawnego „Wyzwolenia" porzuciło już Stronnictwo Ludowe.

Z grubsza biorąc w Stronnictwie Ludowym odbywa się walka dwu ideałów. Z jednej strony występuje **ideał stronnictwa chłopsk. organizującego chłopa polskiego na zasadach narodowych**, z drugiej strony występuje ideał **klasowego stronnictwa chłopskiego, obejmującego chłopów bez różnicy narodowości.**

Te dwie tendencje występują podczas wszystkich ważniejszych obrad Stronnictwa Ludowego. Zaznaczyły się one również na posiedzeniu ostatniej Rady Naczelnej. Zmagania tych dwóch ideologii nie dały jeszcze żadnego rezultatu, a w tych warunkach uchwalone rezolucje musiały stanowić wypadkowo oddziaływania dwóch kierunków ideowych.

Mandżukuo

przystąpiło do paktu antykominternowskiego

TOKIO, 16. 1. Agencja Domei donosi z Hsinkingu: rząd Mandżukuo zawiadomił oficjalnie o przystąpieniu do paktu antykominternowskiego.

Trzy dni trwała walka pod Tsengczeng

Huraganowy ogień artylerii japońskiej

zmusił Chińczyków do poddania się

SZANGHAJ, 16. 1. Komunikat chiński donosi o przybyciu znacznych posiłków japońskich do Kantonu. Japończycy rozpoczęli przeciwnatarcie, zwracając się na Tsengczeng, punkt najbardziej zagrożony.

Przez ostatnie trzy dni toczyły się pod tym miastem walki, nie przerywane ani na chwilę.

Zmuszeni huraganowym ogniem artylerii nieprzyjacielskiej Chińczycy wycofali się z miasta, które zostało natychmiast zajęte przez Japończyków. Tsengczeng przeszło z jednych rąk do drugich po raz 5-ty.

ATAKI PARTYZANTÓW CHIŃSKICH

Na innych odcinkach frontu kantońskiego inicjatywa pozostaje w rękach chińskich.

Wojska chińskie zajęły po krótkiej lecz morderczej walce Huangan, położone na południowy - wschód od Kantonu.

Partyzanci chińscy nękają częstymi atakami pozycje japońskie położone pomiędzy fortami Boccatigris a Tajping. Udało im się przerwać komunikację pomiędzy fortami kantońskimi i Dunguaniem.

ZACIĘTE WALKI POD HANGCHOW

SZANGHAJ. 16. 1. Komunikat chiński donosi, że ostatnio walka toczy się w sposób szczególnie zacięty pod murami Hangchow, będącego jednym z największych miast chińskich, a położonego na brzegu zatoki tej samej nazwy.

Oddziały chińskie zajęły szereg wsi i miasteczek, położonych w okolicy Hangchow i przecięły w kilku miejscach kolej, łączącą Szanghaj z Hangchow, uniemożliwiając tym samym nadsyłanie posiłków japońskich z Szanghaju.

Natarcie chińskie prowadzone jest z trzech stron równocześnie. Walki toczą się ze zmiennym szczęściem.

Frazes bezwładności

Przed paru dniami „Gazeta Polska" wypowiedziała się zdecydowanie za koniecznością dynamicznej polityki gospodarczej, polityki intensywnego zainwestowania, polityki pokojowej mobilizacji gospodarczej. Jednocześnie „Gazeta Polska" stwierdziła, że takie stanowisko jest konsekwencją nacjonalizmu gospodarczego. Pogląd „Gazety Polskiej" nie podobał się konserwatywnemu „Czasowi", który nazwał go dynamiką frazesu, która przystoi dzieciom, a nie ludziom dorosłym.

„Czas" wysunął natomiast pogląd, że praca gospodarcza wymaga przede wszystkim trzeźwego rachunku, że wymaga tylko codziennej organicznej pracy.

Stoimy w okresie politycznym i gospodarczym przed wielkimi zadaniami, które muszą być zrealizowane pod grozą niezwykle ostrych sankcji, które mogą uderzyć nie w poszczególne jednostki, ale w Polskę jako całość. Zadania te trzeba realizować w krótkim czasie, gdyż rozkładanie go na raty, może w ogóle udaremnić ich wykonanie. *Dziś organiczna, długotrwała praca codzienna, tak konieczna i pożyteczna, sama jeszcze nie wystarcza.*

Dla realizacji wielkiego planu gospodarczego, potrzeba oczywiście szeregu warunków gospodarczych. Szereg tych warunków możemy osiągnąć. Oprócz pracy jednak *są konieczne, i kto wie czy w dobie dzisiejszej nie ważniejsze, warunki psychiczne. Te warunki, które „Czas" nieopatrznie nazywa dynamiką frazesu. Stworzenie ich, oto wielkie zadanie doby dzisiejszej.*

Cieszymy się bardzo, że organ urzędowy, jakim jest „Gazeta Polska", zaczyna sobie zdawać sprawę z konieczności tych czynników psychicznych. Dziś jednak nie dość sobie zdawać z nich sprawę, czas najwyższy dążyć do ich osiągnięcia. Stworzenie odpowiedniej atmosfery dla realizacji wielkiego planu gospodarczego, wykracza poza dziedzinę ściśle gospodarczą. *Stworzenie tej atmosfery, to jednocześnie zagadnienie polityczne i społeczne.*

Często spotykamy się ze sporami, od czego zacząć tworzenie takiej atmosfery? Jedni twierdzą, że należy rozpoczynać od wielkiego planu gospodarczego, którego wykonywanie i realna praca sama przez się wytworzy atmosferę psychiczną. Inni twierdzą, że trzeba zacząć od stworzenia atmosfery politycznej, a potem przystąpić do wykonywania planów gospodarczych. Nie chcemy w tej chwili zajmować stanowiska w tym sporze. **Jedno jest pewne**, że zarówno przystąpienie od słów do czynów, jak i rzeczywiste wyciągnięcie ręki do współpracy do wszystkich Polaków, to są czynniki niezbędne tej wielkiej przemiany, która musi w Polsce nastąpić, a w którą ludzie małej wiary nie wierzą, ludzie zaś tak czy inaczej pojętego ghetta partyjnego odraczają w nieskończoność przez podnoszenie swoich własnych, drobnych, grupowych postulatów lub własnych tak drobnych w stosunku do wielkiego celu żalów i utyskiwań.

J. K.

Pożar zniszczył szkołę wojskową

RANTOUL, (Stan Illinois), 16. 1. Ubiegłej nocy gwałtowny pożar zniszczył doszczętnie trzy budynki w centrum wyszkolenia wojskowego Chanute Field. Wyrządzone szkody przekraczają milion dolarów.

Ciepło

Możliwe deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 bm.:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami drobne deszcze, dalszy wzrost temperatury. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo i południowo - zachodnie.

Skarb w kominie

PARYŻ, 16. 1. W Reichshoffen w Alzacji pewien kominiarz znalazł w czasie czyszczenia komina skarb. Komin ten zatkany był dużym workiem, wypełnionym dukatami oraz innymi monetami złotymi.

Dziś na str. 3

Ustawa anti-oddłużeniowa

artykuł **Jerzego Jabłońskiego** wybitnego znawcy zagadnień oddłużeniowych

STYCZEŃ

17

WTOREK

KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
7—37	15—55
SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
5—2	13—10
Dł. dnia	Przybyło
8—18	0—34

Dziś św. Antoniego
Jutro św. Piotra

TEATRY

TEATR WIELKI: „Madame Pompadour".
TEATR NARODOWY: „Grube Ryby".
TEATR NOWY: „Żywy ładunek".
TEATR POLSKI: „Maskarada" Iwaszkiewicza z Andryczówną i Smosarską.
TEATR MAŁY: „Temperamenty" Cwojdzińskiego.
TEATR LETNI: „Madame Sans Gêne" w reżyserii Niewiarowicza z Eichlerówną i Junoszą-Stępowskim na czele.
TEATR ATENEUM: „Kupiec i poeta".
TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) „Poprostu człowiek" z Piaskowską i Sawanem.
TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Pani Bovary" z Malicką w roli tytułowej.
TEATR KAMERALNY: „Dom waritów" w reż. E. Chaberskiego.
TEATR 8.15: „Roxy i jej drużyna" z Lodą Halamą i Rakowieckim.
TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Wielka Czwórka" z Dymszą i Olszą na czele o godz. 7.30 i 10 wiecz.
REDUTA: O godz. 4 po poł. „Ucieka mi przepióreczka" — Żeromskiego pod kierownictwem Osterwy.

Adolf Dymsza, Tadeusz Olsza, Helena Grossówna, Andrzej Bogucki, Halina Kamińska, Wa. Orłow, Irma Kozłowska, Zofia Sykulska zapraszają na dzisiejsze przedstawienie rewii

WIELKA CZWÓRKA
do „MAŁEGO QUI PRO QUO"

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Prawo kobiety", rewia „Frontem do karnawału".
ITALIA (Wolska 32): „Tygrys Eschnapuru".
JURATA: „Historia jednej nocy" i „Zdrajca".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Czarny Kodsarz".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Jasełka".
KOMETA: „Obawa przed skandalem" i rewia.
MARS: „3 żona Sinobrodego".
MIEJSKIE: „Złotowłosa".
PRAGA: „Prawo do szczęścia" i rewia.
PRASKIE OKO: „Marko Polo" i dodatki.
ROMA: „Brawura" z Clark Gable.
SOKÓŁ: „Tyran" i „5 milionów szuka spadkobiercy".
STUDIO: „Marnotrawna córka".
ŚWIAT: „Dunia, córka wachmistrza" i „Wiosna nad Sekwaną".

Torpeda Lwów — Kołomyja
dopiero w maju

W dniu 12 stycznia r. b. miała być uruchomiona torpeda na linii Kołomyja — Lwów.

W ostatniej chwili realizację projektu przesunięto do czasu ustalenia letniego rozkładu jazdy, t. j. do połowy maja.

Obecnie buduje się na dworcu w Kołomyi ogrzewalnię dla pociągu motorowego.

Ze Związku Inżynierii Wojskowej

W dniu 20 bm. o godz. 19-ej, w gmachu głównym Wojskowej Szkoły Inżynierii — ul. Sucha 34, p. kpt. J. Arabski wygłosi pierwszy z cyklu odczytów organizowanych przez okręg warszawski Związku Inżynierii Wojskowej p. t. „Fortyfikacja stała".

Oficerowie i podchorążowie rezerwy mają wstęp wolny za okazaniem książeczek wojskowych. Stawiennictwo członków Z. I. W. obowiązkowe.

Po raz pierwszy
Zastosowanie art. 30 dekretu prasowego
Felieton Z. Nowakowskiego przedmiotem komunikatu urzędowego

„I. K. C." z dnia 15 stycznia b. r. przynosi na pierwszej kolumnie komunikat urzędowy Prezesa Rady Ministrów, zawierający pismo marszałków Izb Ustawodawczych do Premiera i odpowiedź na nie.

Treścią komunikatu jest odpowiedź panów marszałków na felieton Zygmunta Nowakowskiego, zamieszczony dnia 9 stycznia r. b. w I. K. C., a poświęcony pobytowi prezydiów Sejmu i Senatu w Krakowie w pierwszych dniach grudnia r. ub.

Treścią felietonu poczuli się dotknięci marszałkowie Sejmu i Senatu, którzy wystosowali list do premiera z prośbą o interwencję w tej sprawie.

Zakwestionowany felieton zawierał m. in. taki ustęp, którym szczególnie poczuli się obrażeni panowie marszałkowie:

„Po złożeniu wieńca wracała do stolicy delegacja Senatu i Sejmu i czy wiesz, że zamknięto zupełnie dostęp do dworca, a publiczność, zapłaciwszy pełną cenę biletów np. II kl., musiała przedostać się do wagonu jakimiś przesmykami, jakimiś pasażami podziemnymi, omal nie kanałami, postów zaś i senatorów otoczył kordon policji, strzegąc, by plebs nie otarł się o selskiny, o te wydry, te tchórze"...

Obrażeni tedy marszałkowie w liście do premiera piszą:

Nie miał miejsca w ogóle zbiorowy powrót prezydiów Sejmu i Senatu na dworzec kolejowy i do pociągu. Po zakończeniu uroczystości na Wawelu i po wycieczce na Sowiniec zamknięta została oficjalna część pobytu Prezydiów obu Izb w Krakowie i — pożegnawszy przedstawicieli władz państwowych i miejskich, którzy nam towarzyszyli — pozostałe godziny pobytu w Krakowie spędziliśmy całkowicie prywatnie; zaś marszałkowie Izb, którzy obaj w swoim czasie studiowali na Uniwersytecie Jagiellońskim dali folgę sentymentom osobistym i udali się bez żadnej zgoła asysty na pieszą wędrówkę po swoich dawnych kolegach uniwersyteckich i spędzili kilka godzin wśród czcigodnych murów Almae Matris i starego Krakowa; poczem, na dłu go przed odejściem pociągu do Warszawy, przyszli na dworzec kolejowy i nie czyniąc nikomu przeszkody ani kłopotu odszukali swój wagon; opuścili go jedynie na chwilę przed samym odejściem pociągu, aby się pożegnać z przedstawicielami władz, którzy uprzejmie przybyli na peron. Oto jest prawdziwy przebieg tego momentu, którego zestawienie z ponurą i złośliwą fantazją publicysty „I. K. C." mówi samo za siebie.

Ale nie koniec na tym. W dalszym ciągu swoich wywodów felietonista wymienionego pisma dopuszcza się powtórnej napaści również oburzającej; dwukrotnie mianowicie pisze o „pijaniusieńkich jegomościach" i „dygnitarzach w kijzalanych", insynuując niedwuznacznie, że mieli nimi być członkowie delegacji Izb Ustawodawczych. Rozumie Pan, Panie Premierze, że nie będziemy się nad oszczerstwem roz wodzić. Tak samo jak nad pospolitą i złośliwą demagogią przeciwstawiającą niemal w każdym zdaniu rzekome „przywileje i zbytki „dygnitarzy" kosztem niewygód „plebsu, czerni" i t. p.

Z największym niesmakiem poruszamy w ogóle tę sprawę: jest to jednak naszym obowiązkiem wobec tak jaskrawego usiłowania poderwania powagi Izb Ustawodawczych, do której strzeżenia jesteśmy powołani. I trudno nam doprawdy pojąć złą wiarę, uwydatnioną jeszcze i przez to, że między datą pobytu Prezydiów Izb w Krakowie, a ponawianym wystąpieniem krakowskiego dziennika upłynął z górą miesiąc, a zatem zarówno autor jak i redakcja nie może się tłumaczyć brakiem czasu dla sprawdzenia ewentualnych zbożnych pło tek".

Na pismo to Prezes Rady przesłał natychmiast odpowiedź panom marszałkom oraz polecił na podstawie art. 30 nowego Prawa prasowego zamieścić pismo marszałków Izb Ustawodawczych wraz ze swoją odpowiedzią na to pismo w najbliższym numerze I. K. C.

To też I. K. C. niezwłocznie po otrzymaniu tego komunikatu zamieściło go, w myśl dekretu, w najbliższym swym numerze.

Napad na dziennikarza
Ogromne poruszenie w Kocku

(jk) W Kocku wychodzi pismo prowincjonalne „Nowe Wieści". Przed kilku dniami zdarzył się tu wypadek usiłowania zabójstwa redaktora i wydawcy tego pisma, p. Franciszka Osia. Wypadek miał miejsce na ulicach Kocka w biały dzień.

Mianowicie do przechodzącego redaktora podbiegł w pewnym momencie z rewolwerem w ręku oglądacz mięsa w rzeźni miejskiej niejaki Pałuszejko. Jedynie dzięki przytomności umysłu z nienacka napadniętego zajście nie skończyło się tragicznie. Redaktor Osia bowiem na chwilę przed strzałem podbił rękę Pałuszejki, ratując się tym sposobem przed śmiercią.

Sprawcę zbrojnego napadu natychmiast aresztowano. W śledztwie okazało się, że Pałuszejkę do zamachu na życie redaktora Osia popchnęła chęć zemsty na nim za nieprzychylną notatkę, zamieszczoną na łamach „Nowych Wieści".

13 rytualnych rzezaków
przed sądem w Jędrzejowie

Przed sądem okręgowym w Kielcach na sesji wyjazdowej w Jędrzejowie toczyła się sprawa przeciwko 13 rzeźnikom rytualnym i 3 pracownikom Zarządu Miejskiego, oskarżonym o nadużycia na szkodę Zarządu Miejskiego.

Jak wynika z aktu oskarżenia, rzeźnicy rytualni dokonywali w Rzeźni Miejskiej w Jędrzejowie tajnego uboju z pominięciem opłat na rzecz miasta. Wpłacano jedynie umówioną stawkę funkcjonariuszom Magistratu: inkasentowi Gdalewiczowi, dozorcy Wyrozumskiemu i robotnikowi Tutajowi. Za opłaty owe nieuczciwi funkcjonariusze cechowali pochodzące z nielegalnego uboju mięso pieczęcią urzędową.

Po rozpatrzeniu całości sprawy Sąd Okręgowy wydał wyrok, mocą którego dwuch spośród oskarżonych skazanych zostało na karę po półtora roku więzienia, trzech po roku i 11 po 10 miesięcy.

Kilku spośród oskarżonych zostało na wniosek prokuratora aresztowanych na sali sądowej.

Herszt bandy zastrzelony
Po 10 latach więzienia dokonał 5 napadów

Donosiliśmy niedawno o napadzie na zagrodę Jana Kaczmarka we wsi Gostynin pod Nowym Miastem.

W starciu z policją został zastrzelony bandyta, drugiego ujęto. Był to Juliusz Belke z Nowego Miasta. Przy zabitym bandycie znaleziono dowód osobisty na nazwisko Franciszka Tranca z Dąbrowy Górniczej oraz rewolwer i 150 nabojów.

Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że zabitym jest oddawna poszukiwany bandyta Franciszek Francuz, osiem razy karany za napady bandyckie. Odbył karę z wyroku sądowego w więzieniu świętokrzyskim, gdzie przesiedział 10 lat.

Przed dwoma miesiącami po wyjściu z więzienia dokonał 5 napadów w woj. kieleckim. Ostatnio przeniósł się na teren woj. warszawskiego, gdzie rozpoczął organizowanie szajki. Do pomocy dobrał sobie Juliusza Belke, karanego za kradzieże.

Dokument, który znaleziono przy zabitym okazał się sfałszowany. Jeden z braci Francuza, Józef, przed trzema laty został zastrzelony w walce z policją w czasie napadu, a drugi Władysław zdołał zbiec zagranicę i jest poszukiwany listami gończymi.

Belke został przekazany do dyspozycji sędziego śledczego. Rewolwer, z którego strzelał Francuz — jak ustaliła ekspertyza rusznikarska — zaciął się bandycie przy strzelaniu.

O CAFE PATRII

mówi się: wykwintnie urządzona, wysoki poziom artystyczny, wytworna publiczność. ŚNIADECKICH 5.

Aresztowanie zawodowego przemytnika
Wiozącego do Warszawy 15 kg. kamieni zapałowych

Wywiadowcy Straży Granicznej aresztowali na stacji kolejowej w Katowicach w pociągu pospiesznym, zdążającym do Warszawy, znanego przemytnika i zdetronizowanego „króla jedwabiu" żyda Józefa Sala, przy którym znaleziono wielki transport kamieni zapałowych, bo wynoszący aż 15 kg.

Równocześnie z Salem przytrzymano jego syna, Beno Sala, boksera sosnowieckiej Makabi za współudział w niedozwolonym procederze ojca.

Obu przytrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych i na mocy postanowienia sędziego śledczego osadzono w więzieniu. Jest to już czwarty w ostatnim czasie wpadunek Sala.

Niewątpliwie też rezultatem jej go będzie wydalenie z pasa granicznego po ukończeniu sprawy sądowej.

Kartel tłumaczy się
i szuka wyjścia z przykrej sytuacji
przy pomocy płatnych komunikatów

LWÓW, 15. 1. W związku z zamierzoną likwidacją Lesienickiej Fabryki Drożdży, odbył się w dniu dzisiejszym wiec pracowników fabryki. Na zebraniu omówiono plan akcji przeciw pozbawieniu pracowników warsztatu pracy.

Kartel drożdżowy umieścił w związku z protestem rady miejskiej i sfer gospodarczych komunikat w prasie, mający na celu odparcie stawianych mu zarzutów, w którym twierdzi, że właściciele fabryki sprzedali ją dobrowolnie i założeniem tranzakcji było unieruchomienie drożdżowni ze względu na koncentrację w przeinwestowanym przemyśle drożdżowym.

Kartel drożdżowy zapewnia, że nowonabywcy prowadzić będą w Lesienicach produkcję drożdży, aż do czasu uruchomienia tam innej produkcji nie mniej ważnej.

W końcu komunikatu kartel sugeruje, że nie ma powodu do zaniepokojenia sfer gospodarczych oraz pracowników fabryki.

Złotodajna waliza
znaleziona przez murarzy w Tarnowie

Przed sądem apelacyjnym w Tarnowie toczyła się ostatnio sprawa przeciwko dwum murarzom, Aleksandrowi Choropie i Michałowi Kalicie, oskarżonym o przywłaszczenie złotych i srebrnych monet, stanowiących pokaźny majątek.

W r. 1938 oskarżeni zajęci byli przy odnawianiu jednego z domów w Tarnowie. W czasie pracy znaleźli na strychu między rupieciami walizkę napełnioną dużą ilością złotych monet. Między innymi walizka zawierała 102 złote monety 20-dolarowe, 151 złotych monet 20koronowych ok. 300 sztuk złotych 10-koronówek oraz dużą ilość złotych rublówek, a nawet monet 1-dolarowych i kilkadziesiąt sztuk złotych funtów szterlingów.

Zobaczywszy tak wielki skarb, murarze przywłaszczyli sobie złotodajną walizkę. Po pewnym czasie właściciel skarbu zauważywszy zniknięcie walizki zaalarmował policję która wszczęła natychmiastowe śledztwo. Podejrzenia padły od razu na zajętych przy renowacji domu murarzy. Podejrzenia te potwierdziła zarządzona niebawem u nich rewizja.

Murarzy aresztowano, walizkę zaś z monetami oddano właścicielowi.

Sąd okręgowy w Tarnowie skazał Choropa i Kalitę po 2 lata więzienia, sąd apelacyjny zaś orzeczenie sądu niższej instancji zniósł, skazując murarzy na karę po 6 miesięcy więzienia.

Czekamy na wyjaśnienie
Dlaczego sprzedano Polonię?
Dziwne stanowisko stoczni gdyńskiej

Agencja „Kabel" donosi":

Zakupiona przez Włochy celem rozbiórki na złom „Polonia" odbywa już pod italską banderą swą ostatnią podróż. Fakt sprzedaży statku na złom za granicę nie przestaje budzić zrozumiałego zainteresowania w całym kraju. Podnosi się obecnie, iż wydział hutniczy Ministerstwa Przemysłu i Handlu zachowywał się w tej sprawie biernie, chociaż w myśl założeń polityki surowcowej powinien był w odpowiednim czasie sprzeciwić się sprzedaży „Polonii" Włochom, zwłaszcza wobec tego, że Polska stale importuje poważne ilości złomu. Jak wiadomo, głównym źródłem dostawy złomu jest rozbiórka starych statków.

Okazuje się tymczasem, iż Wspólnota Interesów, jako właścicielka stoczni gdyńskiej, nie chciała kupić „Polonii" mimo ofert linii Gdynia — Ameryka. Wspólnota tłumaczyła się niemożnością brakiem urządzeń, niezbędnych w celu rozbiórki. Budzi to tym większe zdziwienie, iż przy pomocy gorszych urządzeń niż te, które posiada stocznia gdyńska, nasza marynarka wojenna przeprowadzała — jak wiadomo — z korzyścią rozbiórkę starych statków.

Nie wątpimy, że sprawa ta zostanie przez urzędowe czynniki zbadana.

Udając policjanta
nakładał doraźne mandaty karne

19-letni Tadeusz Psonka z Markowic pow. zawierciański, obecnie bez st. miejsca zamieszkania, zabawił się ostatnio w Siemianowicach w samozwańczą „władzę". Ustawił się on mianowicie na jezdni ul. Bytomskiej i zatrzymywał rowerzystów, wymierzając im doraźne kary po złotówce.

Jeden z zatrzymanych, Paweł Hohlweg z Michałkowic tłumaczył się „władzy", że niema przy duszy ani grosza. Psonka poczuł się wówczas awanturować, wydobył notes i notując zagroził, że kiedy teraz nie chce płacić dobrowolnej złotówki, to później zapłaci pięć.

Jednak na widok zbliżającego się prawdziwego policjanta, Psonka począł uciekać. Pana „władzę" przytrzymano po dłuższym pościgu i po przesłuchaniu oddano go w niedzielę do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Katowicach i osadzono pod kluczem.

Upały, burze, deszcze
Klęski żywiołowe w Australii
Kopalnie złota pod wodą

MELBOURNE, 16. 1. Pożar lasów, płonących od tygodnia w południowej Australii oraz w stanie Victoria trwa w dalszym ciągu.

Wiele kilometrów kw. żyznej, uprawnej ziemi uległo zupełnemu zniszczeniu. Liczba zabitych wzrosła do 60-ciu osób, istnieje jednakże obawa, że w głębi kraju zginęło jeszcze więcej ludzi.

Szkody wyrządzone przez pożar oceniane są na 20 milionów funtów. Całe wsie i miasta zniszczone zostały w popiół. Komitet pomocy, utworzony w Melbourne, zaopiekował się 5.000 ucie kinierami.

W Australii zachodniej rozpiły obecnie po upałach, które tam ostatnio panowały, silne burze oraz deszcze, które również powodują wielkie szkody.

Kalgoorlie, miasto górnicze, w pobliżu którego znajdują się kopalnie złota, znalazło się częściowo pod wodą. Powódź zatopiła również kilka kopalń.

Zamknięcie 10-ciu firm żydowskich
Usuwanie dzieci ze szkół
za nieprzychodzenie w soboty

CZERNIOWCE, 16. 1. Rodzice dzieci żydowskich w Rumunii wnieśli do ministerstwa oświaty podanie o zwolnienie — ze względów religijnych — ich dzieci od nauki szkolnej w dni sobotnie. Ministerstwo oświaty podanie odrzuciło i zarządziło, że uczniowie, którzy w soboty nie będą przychodzić do szkoły, mają być natychmiast wydaleni.

Posa tym namiestnictwo królewskie na Bukowinie nakazało zamknięcie 10 firm żydowskich w Czerniowcach, ponieważ właściciele ich lub sprzedający, obsługujące klientów, nie stosowali się do nakazu rozmawiania tylko po rumuńsku.

Eksplozja w elekrowni londyńskiej

LONDYN, 16. 1. Dzisiejszego ranka nastąpiła ponowna eksplozja w elektrowni dzielnicy South-wark.

Na skutek eksplozji w domach sąsiadujących z elektrownią wyleciało tysiące szyb. Ofiar w ludziach nie było.

Jerzy Jabłoński

Ustawa anti-oddłużeniowa

Mniej więcej przed rokiem zgłoszone zostało do Laski Marszałkowskiej pięć ustaw, w których wnioskodawcy starali się rozwiązać trudny problem dostosowania poziomu zadłużenia rolniczego, zaciągniętego przed kryzysem, do dzisiejszych warunków gospodarczych.

Jako najważniejsze ułatwienia, przewidziane wymienionymi ustawami, podkreślić należy:

1. Możność spłaty całości długu rolniczego, zaciągniętego przed dniem 1. 6. 1932, papierami wartościowymi po kursie al pari.

2. Możność skonwertowania zadłużenia zabezpieczonego hipotecznie na kredyt długoterminowy.

3. W szczególności dla grupy A. t. j. gospodarstw o przestrzeni poniżej 50 ha wprowadzenie postępowania układowego, którego w dotychczasowym ustawodawstwie grupa ta była pozbawiona, dalej możność spłaty gotówką zamiast papierami przyczym każda wpłata gotówkowa amortyzuje 200 proc. długu, a wreszcie kapitalną decyzję, iż długi tej grupy na drodze szeregu szczegółowych zarządzeń zostają zredukowane do maksymalnego poziomu 70 proc. wartości gospodarstwa.

Decyzja powyższa miała na celu zerwanie wreszcie ze sztucznymi skutkami kryzysu w rolnictwie w sposób podobny, jak to zdecydowały się uczynić sąsiednie kraje już przed paru laty.

Nie została pominięta również sprawa uporządkowania stosunków rolnika do instytucji współdzielczych, którym to problemem specjalnie zajmuje sie jeden z projektów.

Jako uzupełnienie powyższych ustaw, zgłoszony został szósty wniosek ustawodawczy, projektujący szereg zmian w ustawie z dnia 12. 3. 1932 „O ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne".

Wniosek ten miał na celu taką zmianę istniejącej już ustawy, aby stała się możliwą do stosowania w życiu praktycznym, a tym samym aby wola ustawodawcy faktycznie mogła być zrealizowana. Wniosek miał na celu wprowadzić jeszcze jeden środek radykalny, zmierzający do oddłużenia rolnictwa na drodze likwidacji części, czy też całości warsztatu rolnego.

W dwa tygodnie później zgłoszony został rządowy projekt ustawy, dotyczący tego samego problemu, odejmujący jednak właścicielowi zadłużonej nieruchomości te ułatwienia w spłacie długów, jakie przewidywała ustawa z dnia 12. 3. 1932, a wprowadzający natomiast rzecz nową, jaką jest obarczenie władz administracyjnych inicjatywą do likwidacji majątku dłużnika.

Jak powiedzieliśmy powyżej, jest to ustawa, ograniczająca do tychczasowe ułatwienia w spłacie długów, a więc faktycznie ustawa antyoddłużeniowa.

Po roku wskutek rozwiązania poprzedniego Sejmu skończyła się możliwość rozpatrywania 6 wniosków poselskich, mających na celu wyrwanie rolnictwa z zastoju pokryzysowego i odbudowania jego prężności gospodarczej w proporcji do coraz większych w tym względzie wymagań chwili.

Obecnie nie widzimy ani nowych projektów poselskich, dotyczących oddłużenia rolnictwa, ani projektów rządowych w tej sprawie. W tych warunkach ma być w najbliższych dniach rozpatrywany projekt rządowy o parcelacji zadłużonych nieruchomości ziemskich ponownie do obecnego Sejmu przez Rząd zgłoszony. Należy się zatym zastanowić czego to jest wyrazem i jakie konsekwencje oraz wnioski z tej decyzji Rządu należy wyciągnąć.

Niewątpliwie bowiem wniesienie omawianego projektu wskazuje:

1) **na pesymistyczną ocenę rozwoju koniunktury** (bo któżby decydował się na likwidację zabezpieczenia przy tak niekorzystnych dla dłużnika warunkach, wierząc w możność podniesienia się ceny. Byłoby to zbyt silne uderzenie w wierzyciela.)

2) **na wycofanie się z wysiłków, mających na celu poprawę stosunków gospodarczych rolnictwa.**

A teraz słów kilka o samej ustawie: Wprowadzenie jej w życie bez załatwienia szeregu spraw, związanych z dostosowaniem wysokości zadłużenia do obecnego poziomu cen nasuwa następujące wątpliwości:

1) Czy słuszne jest tak różne traktowanie sprawy spłaty długów w gospodarstwach, różniących się zaledwie o 5 proc. wysokości zadłużenia? Gospodarstwa zadłużone do wysokości 95 proc. mogą korzystać z szeregu ulg ustawodawstwa oddłużeniowego oraz na drodze częściowej likwidacji mogą ratować 50 proc. swej substancji. Właściciel gospodarstwa zadłużonego o 5 procent wyżej mocą tej ustawy jest pozbawiony wszelkich ulg i zrujnowany.

2) **Czy bez załatwienia całości spraw oddłużeniowych istotnie można myśleć o akcji parcelacji oddłużeniowej w tym stopniu, jaki przewiduje ustawa.** Wydaje się bowiem, że problem całej sprawy oddłużenia rolnictwa zbyt silnie jeszcze ciąży nad wsią, aby ilość nabywców i ich możliwości finansowe były dostateczne.

3) **Wreszcie niezałatwienie sprawy oddłużenia rolnictwa wpływać będzie hamująco i na możność gospodarczo racjonalnego kredytowania całej akcji** przez co działanie ustawy oprzeć się będzie musiało na sprzedażach kredytowych wyłącznie przez państwo.

4) W wypadku przejęcia objektu przez Fundusz Obrotowy reformy rolnej, co będzie miało miejsce po nieudanej parcelacji przez Bank Rolny, nominalna należność wierzyciela pomniejszoną zostanie o 25 proc. wskutek zniżonej ceny przejęcia oraz o koszta administracji bankowej, podatki, obsługę kredytu długoterminowego i koszta nieudanej parcelacji.

5) Jako wartość gospodarstwa likwidowanego przyjmuje się obniżony szacunek instytucji kredytu długoterminowego. **To co słuszne jest przy udzielaniu pożyczek długoterminowych, to jest ustalanie niższego a nie rzeczywistego szacunku, nie może być słusznem dla oceny czy dany warsztat jest przedłużony, czy nie.** Tu powinny być brane jedynie bieżące ceny rzeczywiste.

Dlatego też wydaje się, że uchwalenie projektowanej ustawy bez uprzedniego załatwienia całości spraw oddłużeniowych będzie zasadniczym błędem. Nie uporządkuje ta ustawa stosunków na wsi, przeciwnie — je zagmatwa: zrujnuje wierzycieli, unicestwi rozwój kredytu rolnego, potworzy odrazu zadłużone gospodarstwa włościańskie, nie stworzy racjonalnych podstaw dla wzmożenia popytu na ziemię, co mogłaby dać tylko szeroko i racjonalnie pomyślana akcja oddłużeniowa.

Ku czci ś. p. R. Dmowskiego

uroczystości we Lwowie

Za duszę ś. p. Romana Dmowskiego odbyło się we Lwowie uroczyste nabożeństwo pontyfikalne, celebrowane przez J. E. ks. arcybiskupa Twardowskiego. w asyście duchowieństwa rzymsko i ormiańsko - katolickiego.

W nabożeństwie wzięli udział rektorzy wszystkich uczelni lwowskich, przedstawiciele organizacji akademickich, Zw. Hallerczyków, Sokoła, Stronnictwo Narodowe oraz olbrzymie tłumy publiczności.

Po Mszy św. uczestnicy nabożeństwa udali się pochodem do gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza, gdzie odbyła się uroczysta akademia żałobna zakończona odśpiewaniem Hymnu Narodowego oraz Hymnu Młodych.

Arka Bożek z Markowic

Arka Bożek z Markowic, to pewien symbol polskości w Niemczech, **symbol tego „Polactwa walczącego" od wieków o utrzymanie się na rodzinnym Śląsku,** walczącego o zachowanie swej polskiej mowy i wiary, polskich zwyczajów i kultury na ziemi prasłowiańskiej, od kilkuset lat pozostającej pod pruskim zaborem.

Arka Bożek, — trochę dziwne to imię i nazwisko. Arka to skrót imienia Arkadiusz, skrót używany przez wszystkich przyjaciół i licznych znajomych Bożka, zamożnego gospodarza z Markowic i od wielu lat gorącego, odważnego bojownika polskości. A nazwisko Bożek jest rdzennie śląskim nazwiskiem, związanym od setek lat z Harbowicami, rodzinną wsią Arki. Bo przecież ten śląski gospodarz posiada w swym „rodzinnym archiwum", schowanym w pięknie malowanej śląskiej skrzyni, — dokumenty stwierdzające. że **rodzina Bożków zamieszkała w Markowicach od 1488 roku!** A skoro z tego roku zachowały się dziś jeszcze dokumenty, to napewno praprzodkowie Arki Bożka zamieszkiwali na Ziemi Śląskiej od pradawna, kiedy jeszcze Niemcom nie śniło się o jej zaborze.

I ten Arka Bożek otrzymał dziś od tajnej policji niemieckiej rozkaz opuszczenia w 4 tygodnie gospodarstwa i ziemi od kilku wieków zamieszkiwanej przez przodków. Wynieść się musi, — bo tak rozkazała tajna policja niemiecka, — nie tylko z całego Śląska, ale i z wszystkich innych prowincji, zamieszkiwanych przez Polaków. **Prusy Wschodnie, Warmia, Mazury, Pogranicze i „niemieckie" Pomorze — to wszystko są terytoria zabronione przez władze hitlerowskie** dla Arki. Nawet i Westfalia, w której mieszka większa kolonia polska, zakazana została dla Arki Bożka, by broń Boże nie „pokumał się" tam z polskim uchodźctwem i by swą codzienną działalnością nie wzmacniał tam polskości. A na dobitkę, żeby już zupełnie uniemożliwić Arce jakąkolwiek działalność, zakazano mu na przeciąg 6 miesięcy przemawiać na jakiejkolwiek polskiej uroczystości.

Niewiadomo. jak się dalej wypadki potoczą. Niewiadomo, czy po upływie 4 tygodni z schludnej śląskiej zagrody w Markowicach wyprowadzać będą pruscy żandarmi polskiego gospodarza i odstawiać „ciupasem" w głąb Niemiec. A razem z nim i wielu innych polskich działaczy z Opolskiego, z Prus Wschodnich i pogranicza. którym również doręczono podobne nakazy „wysiedleńcze".

W każdym razie już jedno powiedzieć dziś można: **Niemcy** przegrali swą **walkę** o wynarodowienie Śląska opolskiego, o wyplenienie z niego słowa i myśli polskich. Bo, skoro niemiecka administracja uciekać się musi do tak drastycznych i daleko sięgających środków. jak przymusowe wysiedlanie i odrywanie od wieków zamieszkałych autochtonów od ich zagród, — znak jest to nieomylny, że wszelkie inne środki zawiodły. Że trzeba siłą i przemocą realizować „germańską misję kulturalną", tak, jak to było już od wieków. **Znak to, że reżim hitlerowski potrafił co prawda w pół roku zdusić wszelką niemiecką opozycję wewnętrzną, ale że po pięciu latach stoi bezradny wobec polskiej mniejszości, trwającej nieugięcie przy wierze ojców swoich i nieuginającej karków swych przed przemocą.**

Przed kilkudziesięciu laty mieliśmy już podobne przykłady. **Mieliśmy wóz Drzymały,** któremu administracja niemiecka zakazała wystawić zagrodę na własnym kawałku polskiej ziemi pod Poznaniem. Drzymała zbudował więc dom - wóz na kołach i mieszkał w nim na swej ziemi na przekór wszelkim zarządzeniom i nakazom. **I zwyciężył.** Dzisiaj synowie jego i wnuki mieszkają na wolnej polskiej ziemi, a legendarny wóz - mieszkanie stanowi w muzeum czcigodną pamiątkę.

Arka Bożek z Markowic być może zmuszony zostanie do porzucenia swej polskiej ziemi na Śląsku Opolskim, ziemi, którą od kilkuset lat uprawiali jego przodkowie. Być może zmuszony zostanie pędzić tułaczy żywot po Niemczech, zdala od swej ojcowizny. Być może będzie dziś bezradny wobec przemocy fizycznej i prawnej. Ale nigdy nie zostanie on zwyciężony.

Wszystko bowiem przeminie, a jedno pozostanie niezmiennie, mimo wszelkie najbardziej nawet drastyczne wysiłki i zarządzenia: polskość Śląska Opolskiego i gorące przywiązanie jego mieszkańców do trzech najświętszych ich wartości: do katolickiej wiary przodków, do mowy polskiej i do odwiecznie polskiej ziemi śląskiej. A przywiązania tego szykany i represje nie tylko nie potrafią zwalczyć, ale je jeszcze wzmogą i rozpalą.

St. Kam.

„Gazeta Polska" łaknie wiedzy

Droga do prawdziwego zjednoczenia to zerwanie wszystkich dawnych więzów

(J. K.) W niedzielnym numerze „Gazety Polskiej" ukazał się artykuł wstępny zatytułowany „Koalicja — to nie zjednoczenie". Autor tego artykułu pisze:

> **Przyznajemy otwarcie, że i my jesteśmy zwolennikami tak właśnie pojętej jedności narodowej. Nie mechanicznej, nie formalnej, nie będącej parawanem dla jakichś innych ubocznych, a obcych zjednoczeniu celów. My — to znaczy Obóz Zjednoczenia Narodowego oraz ci wszyscy, którzy prace jego aktywnie i szczerze popierają. Ale wiemy też dobrze, że zwrot o „prawdziwym zjednoczeniu" używany bywa zazwyczaj jako przeciwstawienie akcji, prowadzącej przez Ozon.**

Bardzo cenne wyznanie. Myśmy bowiem w nieświadomości ducha przypuszczali, że O. Z. N. rozumie zjednoczenie jako zapisanie się do tej organizacji wszystkich jej przeciwników. Czekamy więc na **fakty**, które pójdą **za słowami** autora z „Gazety Polskiej i przekonają nas o błędności naszego stanowiska.

NIE JESTEŚMY UPARCI

„Gazeta Polska" ciągnie dalej:

> **Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że publicyści, odmawiający akcji Obozu miana zjednoczenia „prawdziwego", uparcie odmawiają sprecyzowania, na czym to prawdziwe zjednoczenie ma polegać i jakimi drogami należy ku niemu dążyć. Ze wszystkich ich enuncjacji można wyłuskać te tylko dezyderaty, że, primo — inicjatywa pojednania wyjść winna od Obozu, sprawującego rządy w Polsce, oraz, secundo — że przyszłe „prawdziwe" zjednoczenie winno przybrać postać koalicji, względnie komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych.**

„Gazeta Polska" w sposób bardzo naiwny opowiada o tym, w jaki sposób publicyści, nieuznający „Ozonu" rozumieją zjednoczenie. Ponieważ obowiązkiem jest pouczenie tych, którzy nie mogą znaleźć prawdy, nie będziemy uparci, chcemy w paru słowach pomóc „Gazecie Polskiej" zrozumieć na czym polega prawdziwe zjednoczenie.

PRAWDZIWE ZJEDNOCZENIE

A więc oczywiście stworzenie jednego obozu narodowego. Obóz ten powinien łączyć **wszystkich narodowców** w **istotnym**, a **nie tradycyjnym** tego **słowa** znaczeniu. Wszystkich narodowców i nikogo więcej.

Dziś jeszcze niestety, zawcześnie na stworzenie takiego jednolitego obozu narodowego. Przedziały pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami narodowymi wciąż jeszcze są zbyt głębokie. Stare grzechy jeszcze wciąż obciążają dawne formacje polityczne, a nawet niektóre pozornie nowe. Jako formę przejściową, trzebaby przybrać formę współdziałania ugrupowań narodowych. **Tylko** platformą współdziałania nie może być kompromis między interesami poszczególnych grup, tylko praca nad realizacją konkretnych zagadnień narodowych. Właściwie zgadza się na to w teorii i „Gazeta Polska".

SPOSÓB WYCIĄGNIECIA RĘKI

Chwali się ona poza tym, pisząc:

> **Obóz, ponoszący pełnię odpowiedzialności za Państwo, wyciągnął pierwszy rękę do zgody. Uczynił to z wolnej i nie przymuszonej woli, nie przynaglany żadnymi momentami o charakterze grupowym.**

Nie będziemy tu prowadzili sporów o pierwszeństwo. O wiele bardziej istotny jest sposób wyciągnięcia ręki przez O. Z. N. Było to bowiem wyciągnięcie ręki po to, by wciągnąć do gotowego już „Ozonu" tych ludzi, którzyby przyjęli podaną rękę. Tymczasem prawdziwe zjednoczenie może się dokonać tylko przez wspólne stworzenie nowej organizacji politycznej przez ludzi ze wszystkich odłamów narodowych. Zaproszenie do stworzonej przez siebie organizacji, w dodatku kontynuującej dawną tradycję swego obozu nie jest zjednoczeniem.

LUDZIE DOBREJ WOLI

„Gazeta Polska" tak kończy swój artykuł:

> **Istnieje jedna tylko postać koalicji, której jesteśmy szczerymi entuzjastami. To — zjednoczenie ludzi dobrej woli. Zjednoczenie ludzi, którzy potrafili przekreślić dawne animozje i dawne orientacje. Zjednoczenie ludzi, którzy znaleźli w sobie dość siły wewnętrznej, aby zapomnieć o tym, co różniło wczoraj, a stanąć na gruncie tego, co łączy dzisiaj. Zjednoczenie ludzi, którzy potrafili zerwać nieaktualne dzisiaj stare więzy organizacyjne, aby — jako równi z równymi — podzielić się z wczorajszymi przeciwnikami odpowiedzialnością za Państwo.**
>
> **Do takiego zjednoczenia dążymy i dążyć będziemy.**

Brawo! Brawo! Brawo!

Bylibyśmy jeszcze bardziej zadowoleni, gdyby za słowami przyszły czyny. Czyny przede wszystkim w zakresie zerwania „starych więzów organizacyjnych". Oczywiście, nie chodzi tu o czas powstania tych więzów, tylko o przestarzałą formę, obciążoną dawnymi grzechami, i utrudniającą w ten sposób prawdziwe zjednoczenie. **Nasz entuzjazm wzrósłby niepomiernie, gdyby „Gazeta Polska" wpłynęła na rozwiązanie O. Z. N. jako jednej z organizacji, reprezentującej stare więzy organizacyjne.** Niewątpliwie byłby to poważny krok naprzód na drodze do zjednoczenia ludzi dobrej woli.

Oddziały szturmowe w Kłajpedzie

KŁAJPEDA, 16. 1. Oddziały szturmowe, zorganizowane w Kłajpedzie, zostały w niedzielę rozdzielone pod względem administracyjnym.

Każda z 8-miu dzielnic m. Kłajpedy otrzymała oddział liczący od 200 do 400 ludzi, złożony z mężczyzn w wieku lat 18 — 35.

Ponadto utworzono dwa oddziały ze starszych roczników oraz dwa oddziały, złożone z marynarzy.

DZIEN W POLITYCE

OBRADY STRONNICTWA NARODOWEGO

W dn. 15 bm. obradował w Warszawie Główny Komitet Stronnictwa Narodowego.

Tematem obrad były sprawy wyborów samorządowych oraz uporządkowanie i usystematyzowanie akcji uczczenia ś. p. Romana Dmowskiego.

AWANGARDA

Po ostatniej konferencji w sprawach akademickich, jaką zorganizował w Warszawie Związek Młodej Polski, na której przemawiali mjr. Galinat. H. Puziewicz i Makowski, postanowiono zalegalizować na terenie akademickim nową organizację p. n. „Awangarda".

„SZKOŁA RYCERSKA" OZN

Na wiosnę ma być otwarty w Węgierskiej Górce w okolicy Żywca Uniwersytet wiejski OZN. Uniwersytet ma być nazwany „szkoła rycerska". Sztab Ozonu wysłał przyszłego kierownika uniwersytetu zagranicę, celem przeprowadzenia odpowiednich studiów nad uniwersytetami tego typu w Niemczech i Włoszech.

Słuchaczami tej szkoły partyjno - politycznej będą wybitniejsi działacze Służby Młodych, a zwłaszcza Związku Młodej Polski.

DELEGACJA ZNP U MINISTRA OŚWIATY

W dniu 16 stycznia 1939 r. p. minister Oświaty przyjął delegację ZNP w osobach: prezesa Zygmunta Nowickiego, Wiącka, Pawłowskiego i Kwiatkowskiego. Delegacja złożyła p. ministrowi memoriał, dotyczący sytuacji szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego. Delegacja przedstawiła plan pracy ZNP, który byłby wykonywany przy współpracy Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

KTO ZOSTANIE POWOŁANY ARCYBISKUPEM WARSZAWSKIM

W kołach katolickich wymienia się nazwiska księży, którzy mieliby — według pogłosek — zostać powołani na stolicę arcybiskupią w Warszawie. Wymieniane są następujące kandydatury: ks. prałata Zygmunta Kaczyńskiego dyrektora Katolickiej Agencji Prasowej, ks. Lewandowicza, dyrektora Akcji Katolickiej w Warszawie i ks. prałata Kępińskiego, radnego m. st. Warszawy, wybranego z listy OZN.

Tabela loterii

9 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 47740
50.000 zł.: 110183
15.000 zł.: 100937 143673
10.000 zł.: 16992 55457 128428
5.000 zł.: 40090
2.000 zł.: 3631 4130 11012 13024 13161 15501 21186 30914 37247 39045 39080 42677 52986 68051 90908 1056777 110425 111015 112364 116394 120168 155277
1.000 zł.: 17157 20267 26716 35042 37272 38359 41090 44289 49063 49241 50392 50965 66787 71034 79367 81381 84390 93785 95069 99147 101075 104115 114085 116118 121382 124098 125185 125835 126740 128016 130588 133882 135800 141182 142024 156172

Wygrane po 250 zł.

20 187 220 87 317 581 704 16 808 49 900 1050 113 14 66 77 230 62 73 334 67 442 556 670 742 812 60 80 2153 89 351 62 513 632 40 719 38 838 3232 56 72 341 436 54 79 759 714 27 4069 231 345 497 455 91 -20 738 810 2 41 58 924 5069 172 311 481 78 88 732 73 889 900 64 80 93 6144 260 350 428 538 634 781 943 36 74 7082 306 50 13 729 669 925 8022 161 206 99 302 407 18 553 679 738 830 901 9138 43 279 401 704 10248 58 833 49 475 522 601 11 763 889 904 24 35 11001 60 242 367 451 63 81 538 635 822 943 12124 45 73 283 93 387 89 419 82 579 677 13008 123 220 69 83 306 44 461 669 974 14191 223 528 661 768 15019 121 229 97 428 765 749 874 16035 144 236 426 719 64 800 37 927 73 17064 124 54 402 954 678 731 844 935 18041 138 311 418 38 636 36 786 829 35 988 84 19123 35 346 471 515 43 614 81 730 832 737 20216 24 38 316 42 90 474 810 949 21058 186 239 817 439 64 520 827 77 78 22006 91 198 213 82 738 833 81 23000 8 81 100 91 314 96 565 610 70 99 826 24290 95 382 428 503 687 25166 261 747 99 400 404 560 690 714 34 82 26001 112 18 25 207 98 308 94 664 70 759 27006 104 71 93 251 956 28037 225 80 319 595 29033 355 68 53 546 58 77 79 610 704 96 824 902 64 67 30088 68 173 93 373 82 412 24 58 672 822 998 85 31006 243 94 327 682 822 32152 241 430 709 20 878 991 95.

33086 213 395 445 604 73 820 34024 150 575 655 810 35100 63 82 90 333 400 43 52 56 609 75 880 36068 186 344 56 429 657 58 98 799 843 37052 122 40 274 77 304 75 404 42 528 96 684 774 854 936 75 38209 27 319 53 475 606 69 704 834 39038 90 97 127 55 79 234 866 543 784 868 87 98 971 40115 47 49 84 233 95 307 625 88 792 550 72 41032 27 93 152 74 214 37 99 330 418 627 52 758 42197 391 437 800 926 43031 41 43 110 39 66 284 86 342 471 548 627 40 84 874 92 991 44058 236 522 757 99 847 54 77 915 49029 46 326 435 46 60 75 96 999 526 618 727 48 88 817 915 88 46080 90 106 36 91 267 534 51 738 812 47002 3 171 96 240 57 420 37 50 70 538 653 84 785 823 960 48139 65 91 237 332 602 48 744 834 934 56 49014 30 18 67 942 324 564 611 735 902 51 50047 149 216 308 74 98 552 80 83 613 55 979 51029 59 122 34 215 16 525 644 52 58 814 55 63 969 52080 129 250 319 725 810 80 94 95 995 53237 348 50 677 91 726 89 812 88 986 54194 255 325 32 571 98 615 51 716 55060 168 71 231 338 41 411 15 510 15 753 904 81 56015 305 430 733 885 909 57227 429 92 99 592 733 950 58056 85 119 32 245 94 343 87 400 59 502 99 615 764 82 809 20 59025 41 72 169 79 271 82 731 939 60019 187 205 25 92 447 513 674 844 92 922 61029 41 83 216 722 61 83 932 38 62037 45 153 256 641 817 25 914 63040 48 115 247 53 55 81 404 517 753 841 86 64058 109 43 262 358 448 541 613 29 41 804 94 983

65021 508 812 70 66513 43 628 87 862 918 27 90 67034 125 211 49 328 89 473 518 62 78 669 324 979 68257 421 45 68 509 44 60 601 57 69231 78 94 376 634 840 44

70048 37 296 596 689 756 870 71013 18 102 36 202 8 543 54 92 632 51 842 948 72076 99 260 334 71 418 563 99 893 73095 210 383 412 44 82 502 34 38 82 718 22 24 74011 42 53 228 770 862 75453 81 511 28 731 44 90 850 80 76247 325 67 546 716 84 921 77252 97 396 432 74 603 40 64 78491 502 11 47 704 932 78 79040 58 210 445 629 713 70 872

80070 122 280 411 14 537 43 728 847 975 81053 146 324 43 414 529 801 11 960 96 82100 38 75 321 469 737 923 83067 177 438 524 45 856 95 84249 460 65 75 579 612 98 988 85035 56 124 46 256 51 380 709 37 896 86001 609 96 742 819 27 946 87003 130 204 22 314 97 469 93 525 967 88008 81 169 78 226 743 949 89097 225 420 91

90057 231 310 20 485 37 577 615 826 50 998 91382 444 82 608 97 750 66 925 92033 42 46 329 428 545 628 98 722 59 816 53 69 93032 111 297 404 12 37 501 81 667 734 84 876 908 34 94117 67 343 46 445 530 33 802 32 95128 82 514 96182 88 98 265 77 521 713 822 34 55 929 97103 45 90 295 460 890 98125 57 361 474 601 738 800 932 64 91 99039 177 310 67 68 545 60 91 769 72 312 973 78

100085 119 89 94 216 26 59 70 99 350 83 474 79 568 101103 60 290 234 84 449 555 67 617 74 781 94 871 927 47 80 102106 486 609 66 784 838 103311 497 597 653 701 96 97 979 104047 74 108 300 1 35 49 427 698 764 884 901 105131 47 60 98 232 435 514 803 106103 463 818 41 49 915 107151 89 265 340 463 536 43 639 87 743 44 855 795 108443 95 529 42 616 19 756 936 109055 119 58 224 362 433 575 609 749 878

110055 85 117 268 328 408 66 503 794 870 998 111247 74 77 442 68 638 64 775 80 848 990 112312 15 674 841 70 86 901 52 53 113359 704 815 27 76 114055 61 102 216 361 115229 69 339 61 88 977 85 116123 342 453 745 906 57 117016 31 212 95 520 66 118115 268 507 28 613 43 73 750 91 935 119369 419 562 721 24 50 959

120157 59 320 52 53 56 401 11 24 518 82 659 81 756 69 967 121297 412 38 624 55 701 841 94 933 65 93 122226 65 99 318 44 575 92 651 903 61 123022 61 154 87 205 62 339 539 40 44 658 714 46 883 124080 118 31 72 24 72 344 438 517 18 662 123080 308 19 20 409 47 54 59 548 125022 59 78 145 600 70 957 71 83 779 950 127169 440 562 656 701 64 128253 314 62 71 617 129019 90 178 455 73 87 96 530 600 26 54 824

130102 28 89 200 79 633 789 941 44 55 131093 133 49 321 442 46 68 71 83 546 657 760 62 872 953 66 132008 45 134 258 76 590 610 34 876 93 133079 87 247 304 412 507 27 79 616 45 773 78 836 932 40 134010 20 62 65 133 87 73 204 94 333 400 571 777 135137 219 443 91 620 70 714 24 136045 181 293 363 431 62 530 820 44 53 57 55 935 137170 287 307 495 662 92 746 60 850 138037 95 220 420 584 680 748 58 931 80 139039 82 184 255 63 483 99 511 20 47 658 720 862 89 959 140078 303 19 40 71 84 479 526 616 820 29 33 141018 120 72 339 87 535 37 806 79 87 936 142075 131 51 225 726 917 87 143233 378 507 833 55 911 144080 99 268 624 835 74 76 928 145122 214 333 39 492 513 19 46 619 40 779 89 880 146185 288 310 68 82 404 82 553 57 619 26 880 954 147051 63 192 264 301 30 471 664 867 953 148013 172 222 94 309 451 520 84 713 838 921 57 149107 90 234 379 724 836 92 150025 349 419 633 60 61 703 37 51 861 151020 99 107 63 326 498 527 629 721 864 71 152002 116 276 393 42 4511 630 47 703 153019 97 179 442 90 504 600 747 81 874 974 154204 404 15 90 546 659 69 716 92 86 97 989 155220 43 306 14 517 18 980 156075 26 151 228 331 436 51 580 664 881 93 157022 145 255 390 416 25 37 516 63 377 951 158010 44 142 229 33 63 457 717 871 975 159040 66 72 164 335 567 76 664 83

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 29536.
50.000 zł.: 85912
25.000 zł.: 108285.
15.000 zł.: 41371.
5.000 zł.: 23492 35705 50016 84423 106759 124779.
2.000 zł.: 29269 34413 43704 67275 71465 82033 84272 83961 92182 97685 111203 120677 123460 134539.
1.000 zł.: 15035 26625 27678 29432 31278 35944 43860 43875 43950 48403 48408 49140 49273 53468 59076 67636 77095 77703 84109 85429 91789 92555 92564 93925 98922 115102 120248 120499 129525 131409 143316 146865 149524 151492 158186 159425.

Wygrane po 250 zł.

203 445 549 668 844 1158 223 703 44 2131 3124 363 441 742 4543 611 789 5113 357 62 476 726 916 61136 304 596 787 900 89 7324 42 485 513 49 649 8071 484 661 869 9230 97 309 451 78 642 920 10066 257 423 602 11087 524 93 715 77 12060 97 222 67 977 13077 224 340 477 983 14073 391 97 763 77 827 15165 380 404 660 84 744 75 16160 83 209 70 838 17112 64 288 593 838 929 18015 19061 147 94 431 721 993 20199 272 89 21031 93 795 805 28 84 22179 351 61 429 61 664 837 938 23429 682 722 24218 20 527 77 746 47 840 70 25223 314 45 461 699 933 26005 44 83 168 618 923 27295 758 942 28023 28 65 413 82 704 51 29239 474 92 515 812 30005 72 77 182 84 326 45 78 301 408 671 31473 946 32002 33 189 335 857 33031 256 346 470 34301 403 802 45 917 35111 336 36104 92 203 305 498 741 37153 642 750 823 38208 61 761 877 39175 307 438 70 558 73 86 882 40335 677 764 804 8 41305 416 785 42046 65 86 244 432 679 92 939 43034 53 105 52 303 904 86 44516 45000 279 476 549 634 855 943 46149 632 744 53 47156 849 48033 90 135 230 99 706 882 975 49029 32 133 270 398 621 809 33 987

50486 894 922 51205 777 849 988 52267 349 433 520 41 53361 670 849 959 98 54154 339 679 55173 304 413 38 559 744 71 56072 267 843 999 57001 485 395 58134 249 364 427 511 781 941 49 51 95 60051 240 551 85 991 61033 88 255 662 804 62356 426 63012 133 289 386 419 678 91 64154 304 351 65235 67 383 423 588 935 66000 383 87 860 67007 121 329 433 960 68297 802 69250 759 816 35 70136 426 584 67 630 707 924 71172 262 512 61 877 72016 66 78 122 53 67 370 592 628 778 859 73178 92 318 443 540 858 73202 377 785 75148 81 76276 473 506 754 869 980 77421 88 537 694 997 78014 158 263 477 660 931 97 79000 42 427 556 637 50 878 80059 85 108 58 206 510 613 25 81003 79 183 489 642 730 34 82066 188 243 944 83043 152 707 42 93 846 84147 746 804 85073 456 558 992 86075 281 347 477 753 87012 203 59 503 776 879 88170 359 89382 581 776 90297 321 744 878 91110 668 92247 350 447 923 93584 637 70 94007 84 236 332 415 977 95132 407 59 96086 504 97279 367 755 98002 272 761 804 40 939 49 99182 559 73

100425 84 609 796 881 101145 665 949 102100 499 734 71 937 103101 64 522 38 863 104355 558 643 730 68 872 958 105251 106035 77 100 86 259 494 508 95 637 59 107486 778 108249 357 109105 71 286 110317 66 34 111016 93 120 525 112016 417 728 113270 456 848 51 114208 446 878 115257 633 704 116065 739 74 938 117021 216 311 521 887 118246 329 684 701 20 119125 558 671 809 120465 682 121017 112 23 428 691 862 981 122151 542 731 123110 47 305 79 683 781 825 89 900 124022 388 504 869 125071 306 41 494 435 803 52 94 126063 471 966 127103 31 39 353 90 612 858 128221 370 547 764 811 48 129080 115 400 535 59 95 823 130047 62 339 946 131514 30 674 801 132127 64 286 457 744 858 133617 979 134178 507 795 870 907 135139 70 214 27 541 94 788 136123 24 354 695 796 824 984 137103 226 138238 331 770 949 139047 272 99 537 140161 388 411 61 560 141053 320 601 739 885 142414 571 917 143436 831 144337 983 145113 88 331 411 659 770 883 146128 203 546 760 820 78 89 945 55 147646 972 148005 398 530 699 331 923 79 149057 97 181 265 355 474 919 150332 641 886 928 151089 247 59 323 471 152195 217 388 512 612 153217 451 620 716 849 154096 310 19 95 155811 156090 96 349 85 633 42 815 938 157029 62 165 406 504 19 943 158046 97 199 257 691 159081 83 123 318 98 574 842 962

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

199 437 503 663 81 1252 519 90 823 42 2195 215 552 606 752 78 832 923 33373 479 546 979 4075 76 133 37 377 330 518 905 5250 417 960 71 6105 484 556 7101 235 430 682 709 999 8122 96 274 393 536 44 67 761 9226 323 650 848 947 10092 234 428 753 11258 363 407 650 731 873 993 12082 335 604 721 949 81 13011 920 57 14332 427 608 84 15319 53 573 677 901 99 934 16376 415 33 517 636 87 846 81 17051 373 601 744 824 48 18131 53 413 532 737 926 19087 677 750 20935 21270 534 679 869 22289 417 612 83 776 89 851 74 954 23334 562 854 24127 54 38 229 362 467 87 722 993 25117 236 408 631 801 26023 118 348 501 667 872 936 77 27669 28050 373 624 783 29679 935 96 30028 58 206 436 67 577 745 31227 502 78 798 970 73 32082 94 149 210 542 85 731 981 33023 59 363 504 33 40 609 87 931 34015 29 248 341 73 611 56 35051 360 470 608 36083 270 325 85 98 758 94 866 950 37086 95 166 92 478 651 59 79 701 809 929 38365 684 793 800 967 83 39076 203 348 90 482 824 40431 647 767 827 61 41014 557 96 42339 71 566 43092 213 23 352 437 811 44058 73 259 626 818 35 94 947 70 45026 49 148 303 461 904 46550 83 731 74 47015 143 333 45 506 78 764 84 78 48092 213 546 86 634 935 81 49122 286 302 404 87 641

50406 817 42 51065 85 97 318 85 87 508 820 30 943 52009 57 722 949 53163 215 601 98 819 54190 99 207 343 57 453 56 71 564 811 918 66 55108 821 562000 423 764 85 86 836 96 57459 668 70 97 978 58180 334 51 402 672 59067 239 468 569 723 63 98 888 92 908 92 60036 378 578 81 679 705 61066 240 47 81 420 87 705 62041 106 41 291 422 507 40 732 842 971 63068 521 709 855 906 64252 519 791 65280 658 43 710 66107 770 71 74 96 67100 236 357 454 55 620 847 68201 365 616 763 98 870 69228 75 316 443 65 545 746 955 94 70152 98 412 949 57 71217 788 895 72326 484 87 797 73015 294 392 527 74257 718 75058 321 498 960 61 6144 226 721 28 894 77077 187 225 347 407 729 78109 71 214 52 96 513 793 956 79651 88 701 71 844 80183 338 80 540 82 717 18 924 72 77 81298 645 82309 430 637 759 890 83159 701 50 84 858 84086 161 365 85020 141 339 86045 117 401 39 857 87145 827 38 88047 314 586 648 802 19 89000 274 605 90062 151 336 409 904 10 91100 909 92139 211 483 93231 895 521 684 94517 66 986 95030 332 827 96471 620 77 883 930 97156 613 795 98030 207 623 820 99105 278 392 580

100139 206 37 79 839 101375 572 619 705 102258 514 698 103021 172 732 41 104164 255 71 308 18 515 629 86 895 911 105252 334 592 906 95 106121 270 810 107113 294 521 681 894 108043 55 290 890 109115 37 415 44 936 95 110032 566 718 914 30 57 111147 72 97 393 631 999 112028 29 441 709 113118 308 483 84 76 114167 320 511 640 889 115156 399 404 605 831 116479 552 793 835 117145 98 792 923 118167 422 683 812 940 84 119496 739 120078 344 78 458 74 931 59 121330 58 494 553 71 663 719 852 982 122059 90 522 761 973 123202 306 517 79 693 94 783 804 929 124488 709 98 939 125046 81 94 347 410 554 729 38 892 912 65 125401 308 610 765 837 127278 585 643 761 990 128015 20 35 54 304 74 603 36 745 129303 13 424 820 22 130101 291 311 40 593 626 66 782 890 131097 268 388 875 919 39 132145 348 573 75 133054 253 320 48 879 902 134100 75 513 95 767 889 135172 303 920 136254 385 597 960 137163 305 12 85 476 673 852 918 138295 312 581 635 90 836 933 48 139147 225 348 85 590 614 34 91 724 77 140028 40 258 400 772 811 974 141110 246 385 465 570 94 693 851 983 142077 663 736 81 143070 175 463 759 875 144054 125 328 671 986 146033 118 341 777 957 147633 148118 304 93 317 636 92 880 149748 832 150125 207 333 954 151484 661 152090 128 859 153354 673 929 154293 543 886 955 155186 255 98 760 986 156107 65 77 412 81 683 787 157060 174 233 795 913 158385 468 595 865 929 159144 340 404 640 43 63 806

Walne zebranie dziennikarzy wileńskich

Wybory władz Syndykatu

W ub. niedzielę odbyło się w Wilnie walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. Po odczytaniu sprawozdania i dyskusji nad nim przystąpiono do wyborów.

Prezesem Syndykatu został po raz trzeci wybrany przez aklamację dr. Walerian Charkiewicz.

W zakończeniu zebrani uchwalili wniosek, w myśl którego wszyscy członkowie Syndykatu, a także nowoprzyjmowani do Syndykatu aplikanci muszą przejść przez przeszkolenie obrony przeciwlotniczo - gazowej.

Niezwykły strajk okupacyjny

matek karmiących niemowlęta

NOWY JORK, 16. 1. Kobiety pozbawione miejskiej pomocy dla bezrobotnych w St. Louis urządziły oryginalny strajk okupacyjny, obsadzając salę miejscowego ratusza. 37 kobiet z niemowlętami przy piersi wystąpiły jako delegatki pozbawionych pomocy kobiet i nie chciały opuścić sali, mimo że policja i urzędnicy wielokrotnie je upominali. Strajk okupacyjny trwa już 2 dni i 2 noce. Rodziny i bliscy chcieli zaopatrzyć nieszczęśliwe matki w żywność, jednak policja nie dopuściła do tego, chcąc głodem przełamać upór strajkujących delegatek. Strajk trwa nadal.

Wyprawa przez Atlantyk

na polskim jachcie harcerskim

Harcerski jacht „Poleszuk", który ostatnio przez dłuższy okres czasu przebywał w Dakarze, gdzie poddany był gruntownemu remontowi, wyruszył w podróż treningową przed mającą niebawem nastąpić przeprawą przez Atlantyk. Po 7-dniowej podróży „Poleszuk" został zakotwiczony w porcie Gwinei Francuskiej Conakry.

W Conakry „Poleszuk" oczekiwać będzie przybycia dwóch pozostałych członków wyprawy transatlantyckiej, którzy w tych dniach opuszczają Warszawę. Są to dwaj młodzi harcerze inż. Ramotowski i młody geograf p. Henicha. Wyruszą oni na jachcie „Poleszuk" z francuskiej Gwinei przez Atlantyk do Ameryki Południowej.

Wyprawa polskich harcerzy budzi ogólne zainteresowanie. „Poleszuk", jak wiadomo, jest małym jachtem sportowym.

Strażnicy-bogacze

Strażnicy skarbca maharadży Haiderabadu są krezusami w porównaniu do swych kolegów europejskich, czy amerykańskich. W Europie strażnik skarbca otrzymuje normalną pensję lepiej płatnego woźnego, w Ameryce wynagrodzenie średniego urzędnika.

Maharadża Haiderabadu wypłaca stróżom swoich legendarnych skarbów pensje, które po przeliczeniu na złote wynoszą ponad pół miliona rocznie.

Miłość przed 8.000 lat

W Karelii w czasie badań archeologicznych natrafiono na szereg jaskiń, które były siedzibą człowieka. Na ścianach jaskiń znaleziono rysunki, które jak obliczyli uczeni pochodzą z okresu 6000 lat przed rozpoczęciem ery chrześcijańskiej. Jeden z rysunków przedstawia mężczyznę klęczącego u stóp kobiety i całującego jej ręce.

„Grube ryby" Bałuckiego

na scenie

Teatru Narodowego

Najnowsza premiera Teatru Narodowego — nowa inscenizacja najświetniejszej komedii Bałuckiego „Grubych ryb" w reżyserii Zelwerowicza — błyszczy pierwszorzędnymi nazwiskami obsady — zgodnie zresztą z tradycją tej komedii na Pierwszej Scenie Polskiej.

Od tradycji tej nie odstąpiono i tym razem, powierzając wykonanie „Grubych ryb" pierwszorzędnemu zespołowi artystów, który tworzą: Leszczyński (Wistowski), Stanisławski (Pagatowicz), Zelwerowicz i Dulęba (Ciaputkiewiczowie), Brydziński, Fritsche, i z młodszego pokolenia: Żeliska, Kurylukówna i Milecki.

Plantacja ryżu na Ukrainie

Pań 'wowa komisja planowania ZSRR zatwierdziła plan ludowego komisariatu rolnictwa, przewidujący założenie plantacji ryżu na Ukrainie Południowej. W roku b. uprawa ryżu ma objąć 2 tys. ha w obwodzie Dniepropietrowskim. Jak donosi prasa sowieck, próby uprawiania ryżu na Ukrainie dały do tej pory pomyślne wyniki.

J. F. WITTKOP 20)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— W stosunku do pani?

— Nie tylko w stosunku do mnie. Przemiana była ogólna, dokonywała się powoli, przy tym bez zewnętrznych objawów. Myślałam z początku, że pomyliłam się, że to były urojenia po prostu. Ale po pewnym czasie wystąpiły wyraźniejsze oznaki i w charakterystycznej kolejności: przygnębienie, nadwrażliwość, wreszcie tępa obojętność. Coraz częściej Adaś zostawiał mnie samą. Skorzystał z tego Rowel, zaczął za mną krok w krok chodzić. Ten człowiek zawsze we mnie wzbudzał odrazę i strach. Miał niesamowite, stale zaczerwienione oczy. Ich spojrzenie mnie paliło sprawiało niemal fizyczny ból. Jeszcze teraz widzę je czasem we śnie, budzę się przerażona i rozbita...

Lekko poruszyła głową, jak gdyby się chciała otrząsnąć ze zbyt świeżych wspomnień. Podniosła powieki. Przejmowała się bardzo swoim opowiadaniem — na dnie jej oczu tkwiło cierpienie.

Cicho przygrywał doskonały zespół hiszpański, między stołami uwijała się bezgłośnie wyfraczona służba, dokoła ścian pływały morskie dziwolągi.

Soederlund zupełnie stracił poczucie rzeczywistości. Zwierzenia niedawno i tak szablonowo poznanej kobiety zaskoczyły go bezpośredniością i żywą prawdą, przebijającą z każdego słowa. Miał wrażenie, że ich słucha z daleka, że to wszystko dzieje się na scenie, a modna restauracja jest dekoracją, której fantastyczność tylko potęguje wrażenie.

— Oczywiście opowiedziałam mężowi o nadskakiwaniu Rowela. I wie pan, co on zrobił?... Roześmiał się! To było dziwne i zarazem okropne, bo długo nie mógł się uspokoić. Śmiał się jak obłąkany. To mnie strasznie dotknęło i nawet obraziło. Dopiero później zrozumiałam, że to musiało być coś w rodzaju histerii, bo zazdrosny... nie, o Rowela nie mógł być zazdrosny!... — Urwała, po chwili podjęła z cichym westchnieniem: — Nieraz ludzie stają wobec wydarzeń, których nie mogą uniknąć, bo są jak gdyby przeznaczeniem. Śmieją się wtedy, ale taki śmiech jest podyktowany rezygnacją lub rozpaczą. W tym wypadku nie było powodu do rezygnacji, a tym mniej do rozpaczy. W ogóle z mężem działy się wtedy niezrozumiałe rzeczy i to było okropne, bo stawał się dla mnie coraz bardziej obcy.

Soederlund ujął ją za dłoń, leżącą na stole i uścisnął lekko. Dłoń była zimna jak lód.

— Wkrótce doszło do wielkiej awantury.

— Czy Rowel wiedział, że żona go zdradza?

— Wiedział i cierpiał. Na swój sposób oczywiście. Miałam wrażenie, że zaczął mi asystować z zemsty, ale ona nie zwracała na to najmniejszej uwagi, pozwalała mu robić, co chce i to go doprowadzało do wściekłości. Z drugiej strony mówił, że w moim towarzystwie o wszystkim zapomina, więc nie wiedziałam, czym się powoduje ostatecznie: zemstą, czy fantazją. W ogóle nigdy nie spotkałam bardziej nieopanowanego człowieka.

— U nas takich panów wyrzuca się za próg — wtrącił Szwed.

— Unikałam awantury. Adaś mógł to zrobić na samym początku i może Rowel zostawiłby mnie w spokoju, ale to był właśnie okres, o którym panu mówiłam — mąż był stale poza domem. Wreszcie moja cierpliwość wyczerpała się, i pokazałam drzwi Rowelowi. Gdyby pan wiedział, jaką straszną scenę mi zrobił! Próbowałam mu wytłumaczyć, że mnie obraża swoim zachowaniem się, że niczym go nie upoważniłam, by mnie traktował w taki sposób. W rzeczywistości prosiłam go już nieraz, by do mnie nie przychodził. Ale Rowel stracił nad sobą panowanie. To był taki dziki wybuch, że zaniemówiłam z przerażenia. Zdaje się, wtedy postanowił zgładzić Adasia.

— Groził? — zapytał Soederlund.

— Ach, mój Boże, czego on nie mówił?! Krzyczał, że Adasia zamorduje, a mnie każe związać i przywieźć do swego pałacu... Byłam zupełnie bezradna. Gdybym się zwróciła do Adasia, to, po pierwsze Rowel wyparłby się wszystkiego — stać go było na to; po wtóre, doszłoby z pewnością do pojedynku.

(D. c. n.).

ABC SPORTOWE

Polska-Holandia 16:0

Zdecydowane zwycięstwo

rezerwowej drużyny polskiej

W niedzielę odbył się w Warszawie w przepełnionym do ostatniego miejsca gmachu cyrku międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy rezerwową reprezentacją Polski i reprezentacją Holandii. Zwyciężyła Polska w stosunku 16:0, mając prawie we wszystkich walkach ogromną przewagę.

Mecz rozpoczął się od powitania drużyn i odegrania hymnów narodowych obu państw. Po wymianie pamiątek rozpoczęły się właściwe zawody.

JASIŃSKI WYGRYWA PRZY STOLIKU I NA RINGU

W wadze muszej Jasiński zdobył dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi Noltena. W spotkaniu towarzyskim wygrał również Jasiński minimalnie na punkty. W pierwszej rundzie Holender gwałtownie atakuje, ale Jasiński kontruje. Jasiński jest lepszy na dystans, podczas gdy Nolten dąży do zwarcia. Rundę rozstrzyga jednak Polak na swoją korzyść. W drugim starciu Jasiński robi wrażenie zmęczonego, a na moment nawet ląduje na deskach. Ostatnia runda była wyrównana. Wygrana Polaka była zasłużona, chociaż odniesiona minimalną różnicą punktów. Polska prowadzi 2:0

W wadze koguciej Sobkowiak wygrał zdecydowanie na punkty z Nieuvenburgiem. Obaj zawodnicy walczą podobnymi stylami raczej z dystansu, aniżeli w zwarciu. Sobkowiak ma przez cały czas dużą przewagę, bije dużo i celnie. Pod koniec spotkania Holender jest zupełnie oszołomiony. Jeden z ciosów Polaka trafia Holendra w oko. Mimo kontuzji walczy on dalej i przegrywa jedynie na punkty. Polska prowadzi 4:0.

NIEPRZEKONYWUJĄCA WYPRAWA SKAŁECKIEGO

W wadze piórkowej Skałeckiemu przyznano zwycięstwo nad Dekkersem. Polak jest bardzo jednostronny i atakuje przeważnie lewą. Walka była przez pierwsze dwie rundy nieciekawa i nieco chaotyczna. W trzeciej rundzie Skałecki kilka razy mocno trafia, ale przyznanie mu zwycięstwa krzywdzi nieco Holendra. Remis byłby sprawiedliwszy. Stan meczu 6:0.

ZWYCIĘSTWO DEBIUTANTA

W wadze lekkiej debiutujący w reprezentacji polskiej Tomczyński pokonał Posta. W pierwszej minucie walka toczy się w szybkim tempie. W następnej minucie tempo znacznie spada, i walka staje się nieco nerwowa. Na ogół Tomczyński był lepszy i częściej trafiał. Post w drugim starciu był nawet zamroczony i chwiał się na nogach. W ogólnej punktacji prowadzi Polska 8:0.

W wadze półśredniej Lelewski pokonał Verlinda. Przez pierwsze dwie rundy walka ma charakter zaciekłej bijatyki. Polak jest lepszy technicznie i więcej trafia. W ostatnim starciu obaj obijają się w dalszym ciągu, przy czym Lelewski przez moment pada, ale wstaje momentalnie. Zwycięstwo Polaka było zasłużone.

PROWADZIMY 14:0

W wadze średniej Szułczyński pokonał nieznacznie na punkty Quentemeyera. Walka toczyła się przeważnie w zwarciu, lub z półdystansu. Polak miał przez wszystkie rundy nieznaczną przewagę i wygrał zasłużenie.

W wadze półciężkiej Karolak wygrał z Gordebekeram przez poddanie się Holendra w drugiej rundzie. Pierwsza runda wykazała znaczną przewagę Holendra, który na moment rzucił nawet Karolaka na deski. W drugiej rundzie Polak rozbija brew Holendrowi i sędzia poddaje Holendra z powodu kontuzji oka. Prowadzimy 14:0.

BIAŁKOWSKI USTALA WYNIK

W wadze ciężkiej Białkowski wygrał na punkty z Nollem. Polak był nieruchliwy i za długo czekał z ciosem. Holender był szybszy, ale bił przeważnie na oślep. Walka była przez cały czas chaotyczna i bezładna. Lekką przewagę miał Polak, któremu też przyznano zwycięstwo na punkty.

Sędziował w ringu Czech Dvorak, a na punkty Polak Pasturczak i Holender Baan.

Przed wyjazdem do Paryża

Reprezentacja Polski

Zwycięża Zagłębie Dąbr. 9:2 (3:1)

W Katowicach odbył się mecz treningowy między reprezentacją Polski, a reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego. Zwyciężyła wysoko drużyna reprezentacyjna Polski w stosunku 9:2 (3:1).

Reprezentacja Polski wystąpiła z Rudnickim w bramce (po przerwie zastąpił go Mrugała). Obrona w pierwszej połowie grała w składzie Twórz—Szczepaniak, ale po przerwie Twórza zastąpił Gemza. Skład pomocy i ataku był normalny, a jedynie Pieca I-go na prawym skrzydle zastąpił Wostal.

Na środku ataku zagrał Matias. Boisko na skutek cienkiej warstwy lodu przedstawiało nadzwyczaj trudny teren do gry. W pierwszej połowie reprezentacja Polski grała dość słabo. Z Zagłębia doskonale bronił Krzyk w bramce.

Po przerwie reprezentacja Polski oswoiwszy się z terenem gra o wiele lepiej i panuje niepodzielnie na boisku, demonstrując grę bardzo skuteczną.

Bramki dla reprezentacji zdobyli Piątek 3, Matias i Wodarz po 2, Wostal 1 i jedna samobójcza. Dla Zagłębia bramki zdobyli Cichecki i Koralewski.

Omawiając poszczególnych graczy należy stwierdzić, że z dwóch bramkarzy lepszy był Rudnicki. W obronie na pierwszy plan wybił się początkowo Szczepaniak a następnie Gemza. Twórz górował szybkością. W pomocy najlepszy był Góra. Ambitnie grali również Nytz i Dytko.

Atak miał dwa okresy gry. W pierwszej połowie grał słabo, ale w drugiej grał skutecznie, wykazując dobry ciąg na bramkę. Dobrze spisywał się Matias, który forsował przyziemną grę lewą stroną, co na tak ciężkim terenie było nieodpowiednie.

Mecz ten był ostatnim przygotowaniem do naszej reprezentacji przed wyjazdem do Paryża.

———xOx———

Klęska „Dębu" z Kanadyjczykami

„Połykacze dymu" gromią Ślązaków 10:1

W niedzielę wieczorem odbył się w Katowicach na sztucznym torze lodowym sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną „Smoke-Eaters" i katowickim Dębem. Zwyciężyli Kanadyjczycy w stosunku 10:1 (1:0, 4:0, 5:1).

W grze Kanadyjczyków znać było, że do spotkania tego nie przykładają zbyt wielkiej wagi, to też niejednokrotnie byliśmy świadkami gry z ich strony w tempie spacerowym. Miało to miejsce zwłaszcza w pierwszej tercji.

W drugiej tercji Kanadyjczycy rozkręcili się, zwiększyli tempo, to też gra ich była efektowniejsza. Również na początku trzeciej tercji zagrali bardzo skutecznie, jednak ku końcowi natrafili na niespodziewany opór.

Charakteryzując grę drużyny kanadyjskiej, stwierdzić trzeba, że jest to drużyna naprawdę pierwszorzędna, a zaliczenie „połykaczy dymu" do najlepszych drużyn, bawiących obecnie na kontynencie nie jest zbytnią przesadą. System ich gry niejednokrotnie błyskotliwy wzbudzał wśród widzów niekłamany podziw. Specjalnie imponowały nadzwyczaj pomysłowe zagrania, kończące się zawsze strzałem na bramkę.

Główną siłą Kanadyjczyków to idealne wprost zgranie i pod tym względem gościna Kanadyjczyków w Polsce niewątpliwie przyczyni się do większej pracy naszych hokeistów nad poprawą zespołowego systemu gry.

Przez cały czas meczu Kanadyjczycy mieli zdecydowaną przewagę. Jedynie w trzeciej tercji Polacy stawiają silniejszy opór a nawet przechodzą do ataku. Rezultatem tego jest bramka, zdobyta przez Burdę.

Widzów 7000.

61.266 bezrobotnych

w województwie łódzkim

Według danych Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi ilość osób poszukujących pracy, zarejestrowanych do dnia 7 stycznia r. b. na terenie województwa łódzkiego wynosiła ogółem 61.266 osób, w tym w samym m. Łodzi — 37.909 osób.

W przeciągu miesiąca

Dwa razy obrabowany

przez tych samych bandytów

Dnia 17 lutego ub. r. na szosie pomiędzy Popielowem a Niedobczycami w powiecie rybnickim, został napadnięty przez 3 osobników woźnica hurtowni kolonialnej Boehma w Rybniku Tomasz Janas. Zamaskowani bandyci uzbrojeni w rewolwery zażądali wydania pieniędzy. Janas mając zainkasowane 163 zł.. oddał je pod groźbą śmierci, po czym napastnicy zbiegli.

W miesiąc później ten sam woźnica napadnięty został w lesie pomiędzy Rybnikiem a Paruszowcem przez tych samych bandytów. Tym razem zabrano mu 486 zł. Policja wszczęła energiczne dochodzenia i w ich wyniku przytrzymała 22-letniego Wilhelma Wojtasa z Książenic, 21-letniego Antoniego Rojka oraz 25-letniego Emila Marcolla obaj z Rybnika.

W toku dochodzenia stwierdzono, że byli oni zawsze dokładnie powiadomieni o powrocie Janasa z zainkasowanymi pieniędzmi. 7 czerwca ub. r. Sąd Okręgowy w Rybniku skazał wszystkich 3 oskarżonych na karę po 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 4.

Od tego wyroku oskarżeni wnieśli apelację, która jednak nie odniosła skutku, bowiem Sąd Apelacyjny w Katowicach z uwagi na kilkakrotną karalność tych bardzo młodych oskarżonych zatwierdził wyrok w całej rozciągłości.

Milionowe nadużycia podatkowe

w Katowicach

Żydowscy kombinatorzy przed sądem

Przed Sądem Karnym w Katowicach rozpocznie się 23 bm. sensacyjny proces o nadużycia podatkowe, przeciwko akcjonariuszom i członkom zarządu żydowskiego domu towarowego „Whole Worth" S. A. w Katowicach.

Firma ta na przestrzeni 1932 — 1936 r. dopuściła się nadużyć na sumę 2 miln. zł. na szkodę Skarbu Państwa i Skarbu Śląskiego. Oskarżeniem objętych jest 8 osób, z głównym akcjonariuszem Izakiem Cymberem, obywatelem amerykańskim na czele. Na rozprawę powołano 60 świadków i 2 biegłych z ramienia oskarżenia.

Rodzina Cymberknopfów pochodzi z Zagłębia Dąbrowskiego, skąd niektórzy wyemigrowali do Ameryki i tam obcięli sobie część nazwiska, przyjmując obywatelstwo amerykańskie.

Sprawa zapowiada się niesłychanie sensacyjnie z uwagi na fakt, że dochodzenia skarbowe były już umorzone i dopiero pod naciskiem opinii publicznej je wznowiono. Rozprawa potrwa około 5 dni.

Jak słychać, główny oskarżony Izak Cymber zdołał wyjechać z Polski.

Drugi konkurs na Krokwi

zakończył się zwycięstwem Zająca (H.K.N.)

W Zakopanem odbył się drugi w tym sezonie konkurs skoków na Krokwi, zorganizowany przez IV podhalański okręg narciarski. Udział wzięło 33 skoczków.

Warunki na skoczni mimo odwilży dobre. Jedynie porywisty wiatr utrudniał zawodnikom uzyskanie lepszych wyników.

Pierwsze miejsce zajął Zając Marian (HKN) nota 146, skoki 58 i 63 m. 2) Kula Jan (SNPTT) nota 143,5, skoki 52 i 57 m. 3) i 4) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) nota 142,8, skoki 51,5 i 61 m. oraz Czarniak (HKN) nota 142,8, skoki 52 i 62 m. 5) Wnuk Mieczysław (Wisła) nota 142,7, skoki 52 i 61 m. 6) Bochenek Jan (Wisła) nota 129,8, skoki 47 i 53,5 m.

Śląsk wygrywa z Łodzią 10:6

w międzynarodowym meczu bokserskim

W niedzielę odbył się w Sosnowcu międzyokręgowy mecz bokserski między reprezentacjami Łodzi i Śląska. Mecz po ciekawych walkach zakończył się zwycięstwem reprezentacji Śląska w stosunku 10:6 pkt.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

Waga musza — Rossmann (Ł) zremisował z Pawlicą (Śl.). Łodzianin walczył nieczysto i otrzymał napomnienie od sędziego.

Waga kogucia — Marcinkowski (Ł) przegrał na punkty z Jarząbkiem (Śl).

Waga piórkowa — Pagot (Ł) po bardzo zaciętej walce zremisował z Woelgrinem (Śl).

Waga lekka — Kowalewski (Ł) pokonał na punkty Janasa (Śl).

Waga półśrednia — Smorek (Ł) uległ na punkty Stermanowi (Śl).

Waga średnia — Niewadził (Ł) w drugiej rundzie został znokautowany przez Peterka (Śl).

Waga półciężka — Moszkowicz (Ł) niezbyt zasłużenie uległ na punkty Kolonce.

Waga ciężka — Pietrzak (Ł) zwyciężył na punkty Wrazidłę.

Widzów ponad 1.000.

Poznań remisuje z Pomorzem

w spotkaniu bokserskim

W Poznaniu odbył się międzymiastowy mecz bokserski Poznań — Pomorze, zakończony wynikiem remisowym 7:7.

W wadze półciężkiej walki się nie odbyły z powodu braku zawodników w tej wadze.

Przebieg walk według kolejności wag był następujący:

Łada (Pom) zwyciężył Balcera na punkty.

Czerwiński (Pozn) przegrał na punkty do Krzemińskiego.

Melerowicz (Pozn) przegrał wskutek nadwagi z Nowakowskim. W walce towarzyskiej zwyciężył Melerowicz.

Barski (Pozn) wygrał przez techn. k. o. w pierwszej rundzie z Marcyniakiem.

Jarecki (Pozn) po ładnej walce zwyciężył na pkt. Niemczyka.

Dankowski (Pozn) wygrał z „Witoldem" na punkty.

Adamczyk (Pozn) zremisował z Lutorajskim.

Kusociński w świetnej formie

na zawodach lekkoatletycznych w hali

W niedzielę w hali zimowej Akademii WF na Bielanach pod Warszawa odbyły się zawody lekkoatletyczne WOŻLA.

Na zawodach tych Kusociński pokazał świetne rezultaty swego zimowego treningu. W biegu na 4 km. zdystansował on o pół koła Wirkusa i zwyciężył w czasie 12:22,5 min., co jest nowym rekordem Polski na hali.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Wzwyż: 1) Staszyk (Warsz.), Kujawski (KPW), Wróblewski (Pol.) i Gędziorowski (Pol) — wszyscy po 166 cm.

50 m.: 1) Sulikowski (AZS) 6,3 s., 2) Grosicki (niezr.) 6,3 s.

1000 m.: 1) Staniszewski (Syr.) 2:45,9 min., 2) Mulak (Skra) 2:51,6 min., 3) Mielnicki (Pol) 2:53,5 min.

50 m. płotki: 1) Sulikowski 9,2 s., 2) Zaranek (PKS) 9,6 sek.

4000 m.: 1) Kusociński (Warsz.) 12:22.5 min., 2) Wirkus (W) 12:47,9 min., 3) Gałuszko (KPW) 13 min.

6×50 m.: 1) Polonia 41,2 sek., 2) PKS 42,7 sek.

Konkurencje pań:

50 m.: 1) Jarzębińska (Skra) 7,4 sek., 2) Baranowska (Pol) 7,7 s.

Wzwyż: 1) Chełmicka (Pol.) 182 cm., 2) Baranowska (Pol) 127 cm. 3) Lewińska (Głuchoniemi) 117 cm.

Kula: 1) Sawicka (Skra) 8,66 m., 2) Walewska (Głuch.) 8,32 m.

Wdal: 1) Zwirlicz (Skra) 425 cm., 2) Baranowska (Pol) 423 cm.

4×50 m.: 1) Skra 32,7 sek. 2) Głuchonieme 33,8 sek.

500 m.: 1) Zborowska (Pol) 1:34,6 min., 2) Zwirlicz (Skra) 1:37,8 min.

Ognisko pokonało Ł.K.S. 2:0

w meczu o mistrzostwo ligi hokejowej

Pomimo odwilży i niesprzyjających warunków atmosferycznych odbył się w niedzielę w Wilnie mecz hokejowy o mistrzostwo Ligi pomiędzy drużyna KPW Ognisko — Wilno, a ŁKS Łódź.

Po wyrównanej walce zwyciężyło KPW Ognisko — Wilno w stosunku 2:0 (1:0, 0:0 1:0).

Bramki dla Wilnian zdobyli Godlewski 1-y i Skibiński. Publiczności mało.

W kilku wierszach

W Łodzi odbył się w Hali sportowej turniej w grach sportowych zorganizowany przez K. S. „Znicz". W turnieju wzięły udział: Polonia — Warszawa, PZL — Warszawa, ŁKS — Łódź i „Znicz" — Łódź.

Uzyskano wyniki następujące:

Siatkówka żeńska: Znicz — Polonia 2:1.

Siatkówka męska: PZL — Znicz 2:1.

Koszykówka żeńska: Polonia — Znicz 23:17 (15:9).

Koszykówka męska: ŁKS — Znicz 47:8 (15:4).

RADIO

WTOREK 17. I

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Pogadanka szkolna. 11.15 Polonezy i marsze. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pogadanka dla młodzieży. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Kujawskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16.30 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia. godz. 16.50 „Robimy koszyki" — pogadanka. 17.15 „Nasze sprawy" — gawęda dr. Babickiego. 17.30 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla bezrobotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Program na jutro. 21.00 „Quo vadis" — sceny dramatyczne na solo, chór i orkiestrę Feliksa Nowowiejskiego w. g. Henryka Sienkiewicza. 22.40 Najnowsza literatura o odrodzeniu Państwa Polskiego — odczyt — wygł. dr. Wacław Lipiński 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomość z Polski w języku niemieckim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

21.00 „Quo vadis" — sceny dramatyczne Feliksa Nowowiejskiego.

WARSZAWA II

14.00 Zespół Aleksandra Junowicza. 15.00 Obrazy muzyczne — koncert popularny (płyty). 16.05 Koncert kameralny. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program na jutro. 17.40 Muzyka taneczna (płyty) 21.05 „Kalężyć" — groteska Stanisława Dygata. 21.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.45 Recital śpiewaczy Janiny Sowińskiej. 23.05 Ludwik van Beethoven: III Symfonia w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Grzegorza Fitelberga.

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Zapowiedź stacji i dziennik. 20.15 Pieśni Stanisława Moniuszki. 20.25 „Drugie igrzyska sportowe Polaków z zagranicy". 20.30 Mieczysław Szaleski gra na altówce. 20. 55 Zapowiedź stacji.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Orkiestra wojskowa pod dyr. kpt. M. Chmielewicza. Mieczysław Chmielewicz. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki" 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Dziennik Światowego Związku Polaków z Zagranicy. 1.05 „Pieśń Ziemi Krakowskiej" Orkiestra Symfoniczna i Chór Polskiego Radia. godz. 1.20 „Jako się pan Lubomirski nawrócił" — opowiadanie. 2.00 „Dlaczego Polska żąda kolonii" — pogadanka w języku angielskim. 2.10 Harmoniści grają — zespół Władysława Kaczyńskiego.

ŚRODA, 18. I.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Słuchowisko dla młodzieży. 11.25 Wiązanka melodii Rudolfa Frimla (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Nasz koncert" — audycja dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła. 16.35 Gabriel Fauré. 17.00 „Z motyka na słońce" (w rocznicę Powstania Styczniowego) — odczyt prof. Henryka Mościckiego. 17.15 Fragmenty dawnych niezapomnianych oper. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Nasz język" — audycja Witolda Doroszewskiego. 18.40 „Dyskutujmy": — „Tolerancja a fanatyzm" — Joanna Kunicka. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. Dziennik wieczorny. Wiadomości sportowe. Program na jutro. 21.00 Opowieść o Chopinie — audycja Karola Stromengera. 21.45 „Poezja wieku złotego": „Satyrycy renesansowi" — audycja Juliana Krzyżanowskiego. 22.00 „Folklor różnych krajów", 22.45 Koncert Orkiestry Filharmonii Berlińskiej (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 Fragmenty dawnych a niezapomnianych oper.
21.00 Opowieść o Chopinie. Preludia.

WARSZAWA II.

14.00 Trio P. R. 15.00 Utwory operetkowe i walce — koncert rozrywkowy z płyt. 16.00 Ryszard Wagner: w wyk. Filadelfijskiej Orkiestry. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogadanka aktualna. 17.20 Pogadanka społeczna. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program na jutro. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka taneczna (płyty). 22.05 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Pieśń o dzwonie" Fryderyka Schillera. 22.40 Arie operowe w wykonaniu Anieli Szlemińskiej. 23.05 Wariacje instumentalne (płyty).

PROGRAM STACJI KRÓTKOFALOWYCH

20.00 Zapowiedź stacji i dziennik. 20.15 W rytmie marsza.. 20.25 „Jako się pan Lubomirski nawrócił" — opowiadanie Henryka Sienkiewicza. 20.35 Śpiewa Sława Gogojewicz — mezzo-sopran. 20.55 Zapowiedź stacji i zakończenie audycji.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź stacji. 0.05 Wyjątki z oper, operetek i baletów polskich. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Co słychać w sporcie polskim — pogadanka w języku angielskim. 1.05 Śpiewa Sława Gogojewicz — mezzo-sopran. 1.20 „Droga przez wieś" — fragment z powieści Wincentego Burka. 1.30 Nasze pieśni i tańce (płyty). 2.00 Pogadanka Stanisława Sumińskiego. 2.10 Muzyka ludowa w wykonaniu Kapeli Suchockiego i Czwórki Radiowej (płyty).

——X——

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 287.80, Bruksela 89.45, Gdańsk 100.00, Londyn 24.77, Nowy Jork 5.29 i 3/8, Nowy Jork (kabel) 5.29,75, Oslo 124.35, Paryż 14.00, Sztokholm 127.45, Zurych 119.55,

Pożyczki: 3 proc. prem. inwestyc. I em. 85.50, II em. 85.75; 3 proc. prem. inwestycyjna seriowa I em. 92.00, II em. 92.75; dolarówka 42.25; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 66.00; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.75; 5 proc. konwersyjna 69.25.

Listy zastawne: 5 proc. oblig. bankowe BGK 3 em. 97.00; 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 78,00, 4,5 proc. ziemskie seria V 64.75 — 65.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 73.75 — 73.6[illegible] (po 1 000 zł.) 75.25; (1936 r. drobne) 73.38; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 55.50, 1938 r.) 63.25 — 63.38; 5 proc. m. Radomia 1933 r. 60.00.

Akcje: Bank Handlowy 59.00; Bank Polski 133.50; Bank Zachodni 43.00 — 48.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34.00 Węgiel 33.50; Ostrowiec 66.50 — 67.00; Starachowice 48.00 — 47.75 — 48.25; Żyrardów 62.50 — 63.00; Haberbusch 61.00 — 61.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.50 — 21.00; żyto 14.50 — 15.00; jęczmień 17.00— 17.25, owies I st. 15.50 — 16.00, gryka 18.50—19.00; rzepak oz. 50.00 —51.00; wyka 20.00 — 21.00; groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 265.00 — 285.00; mąka pszenna gatunek I 36.50 — 39.50; gatunek II 30.50 — 32,00; żytnia gat. I 25.25 — 25.75; żytnia r. 19,75 — 20,25; otręby pszenne grubsze 12.50 — 13,00; średnie 11.50 — 12.00; miałkie 11.50 — 12.00, żytnie 10.50— 11.00; makuchy lniane 23,50 — 24.00; makuchy rzepak. 15.25 — 15,75; siano prasowane 7.50 — 8.00, słoma prasowana 4.25 — 4.75.

O czym mówił kanc. Hitler z min. Beckiem

Głównym tematem była rzekoma sprawa kolonii

Informacje prasy angielskiej

LONDYN, 15. 1. Dyplomatyczny korespondent „Sunday Times" powraca do rozmów kanclerza Hitlera z min. Beckiem i twierdzi, że rozmowy te rozpadały się na dwie części. Pierwsza dotyczyła spraw polsko - niemieckich, druga ogólnej linii polityki niemieckiej.

Wbrew pogłoskom — twierdzi dziennik — Hitler nie nalegał, by Polska przystąpiła do paktu anty-komunistycznego. Nie poruszał również kwestii Pomorza, ani też nie proponował — jak niektórzy twierdzili — żadnych zmian komunikacyjnych między Rzeszą a Prusami Wschodnimi.

Hitler ujawnić miał zrozumienie dla polityki polskiej, dążącej do utrzymania neutralnej równowagi między jej sąsiadami, t. j. Niemcami i Rosją Sowiecką.

Następnie obaj mężowie stanu — twierdzi dziennik — stwierdzić mieli **korzyści wynikające z deklaracji polsko - niemieckiej, przy czym korespondent „Sunday Times" przypuszcza, iż deklaracja ta ma być przedłużona.**

Kanclerz Hitler miał dalej oświadczyć, że nie ma nic wspólnego z propagandą pewnych czynników w związku ze sprawą Rusi Podkarpackiej.

Rozmowa przejść miała na ogólne omówienie sytuacji dyplomatycznej. Mówiąc o zagadnieniu rosyjskim, kanclerz **Hitler miał podkreślić, że nie ma żadnych agresywnych zamiarów na wschodzie.**

Większa część jednak ogólnego przeglądu sytuacji dyplomatycznej poświęcona **była** — według „Sunday Times" — **planom niemieckiej polityki kolonialnej. —** Kanclerz Hitler miał oświadczyć, **iż ambicją jego jest doprowadzić w roku 1939 do nowego podziału terytoriów kolonialnych, przy czym z pewnym podnieceniem miał się wyrazić o zaspokojonych mocarstwach, które nie chcą wyrzec się ani części swych wielkich posiadłości.**

Z wywodów **kanclerza** Hitlera — twierdzi „Suday Times" — odnieść można było **wrażenie, że Hitler pragnąłby, aby jeszcze przed upływem bieżącego roku zwołana była konferencja kolonialna.**

Fantazje

„Sunday Dispatch'u"

LONDYN, 15. 1. Z pośród licznych doniesień na temat rozmów w Berchtesgaden warto przytoczyć fantastyczną „rewelację" „Sunday Dispatch-u".

Dziennik ten pod sensacyjnym tytułem: „Hitler przeznacza część kolonji brytyjskich Polsce" twierdzi, że kanclerz Rzeszy ofiarował Polsce udział w wielkim projekcie, który obecnie opracowuje i który dotyczy nowego podziału posiadłości kolonialnych, głównie kosztem imprerium Brytyjskiego.

Warunkiem przyznania Polsce kolonii ma być — według dziennika — wyrażenie przez Polskę zgody na nieprzeciwstawianie się planom niemieckiej ekspansji w Europie Wschodniej (!!). Według planów kanclerza Hitlera, miałyby uzyskać terytoria kolonialne Włochy, Niemcy i Polska.

Likwidacja sprawy brzeskiej i zmiana ordynacji wyborczej

Rezolucja Rady Naczelnej S. L.

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego uchwaliła w niedzielę rezolucję polityczną, w której zajmuje stanowisko wobec ogólnej sytuacji politycznej Polski.

Zwracając uwagę na groźne powikłania **międzynarodowe**, rezolucja podkreśla **potrzebę** konsolidacji wewnętrznej społeczeństwa polskiego, widząc w niej **czynnik potęgujący** gotowość państwa odparcia jakichkolwiek zakusów idących z zewnątrz.

Stwierdzając dalej niepowodzenie **akcji** konsolidacyjnej w dotychczasowej formie, rezolucja widzi właściwą drogę do zjednoczenia społeczeństwa w porozumieniu realnych sił politycznych w **państwie**. Jako niezbędne warunki takiej konsolidacji rezolucja wymienia likwidację sprawy brzeskiej w odniesieniu do emigrantów i zmianę ordynacji wyborczej.

W zakończeniu rezolucja **przeciwstawia się kategorycznie projektom tworzenia t. zw. przymusowo** - powszechnej organizacji rolnictwa, upatrując w tym próbę zbiurokratyzowania i stotalizowania wsi.

Gen. Franco u wrót Barcelony

Tarragona i Reus w rękach powstańców

Olbrzymia zdobycz wojenna wojsk narodowych

BURGOS, 15. 1. **5-ta dywizja nawarska, dowodzona przez gen. Sanchez, wtargnęła dziś do pierwszych domostw Tarragony. Na wschód od Tarragony kolumny narodowe zbliżają się do ujścia rzeki Riogaya.**

Inna grupa powstańcza zajęła m. Anglesolo, skąd kontynuuje dalszy pochód w kierunku Tarragony. Oddziały marokańskie po zajęciu m. Reus dziś zdobyły m. Figuerosa.

Tarrega zdobyta

Marsz na Cervera

SALAMANKA, 15. 1. **Armia aragońska pod dowództwem gen. Mascardo zdobyła m. Anglesola,** leżącą w odległości 5 km. na zachód od Reus, inne grupy wojsk gen. Franco zdobyły miejscowości Figuerosa położone na wschód od m. Tarrega i kontynuują **marsz na Cervera. Tarrega w obecnej chwili jest otoczona.** W kołach wojskowych twierdzą, że oczyszczanie zdobytego dziś terenu trwać będzie b. krótko, tak, że dalsza ofensywa nie ulegnie opóźnieniu.

Według ostatnich wiadomości straże przednie wojsk narodowych wkroczyły do Tarregi.

60 klm. od Barcelony

PARYŻ, 15. 1. Błyskawiczny pochód wojsk narodowych na froncie katalońskim stanowi ośrodek zainteresowania dzienników francuskich, zamieszczających obszerne sprawozdania swych korespondentów wojennych.

Z relacji tych wynika, że oddziały gen. Franco wtargnęły obecnie już na teren prowincji barcelońskiej. Wojska narodowe znajdują się w odległości zaledwie 15 km. OD M. IGULADA, t. zn. 60 km. OD BARCELONY. — Wojska narodowe usiłują obecnie przeciąć trakt odwrotowy Barcelona — Port Vendres, przepełniony uciekinierami zdążającymi w kierunku granicy francuskiej. Na terytorium francuskim internowano dziś już kilkaset dezerterów republikańskich.

Na Barcelonę!

Zapowiedź ataku z lądu i morza

BILBAO, 15. 1. Niespodziewane **szybkie zwycięstwo** wojsk gen. Franco na froncie katalońskim, odniesione przez dywizje nawarskie, dało poza sukcesem moralnym i zdobyczą dużego obszaru, dużą zdobycz materialną. W porcie Tarragony zdobyto wiele statków rządowych z ładunkiem wszelkiego rodzaju mienia, które wojska rządowe zamierzały wywieźć z miasta do Barcelony.

Wojska gen. Franco zostały entuzjastycznie powitane przez ludność zdobytego miasta.

Z upadkiem Tarragony drugie co do wielkości miasto Katalonii znalazło się w rękach gen. Franco. Port Tarragony, który w czasach pokojowych ma duże znaczenie dla całego rolniczego obszaru Katalonii, pozwoli siłom gen. Franco na utworzenie bazy dla floty przy ewentualnym ataku na Barcelonę..

Drogą lądową Tarragonę dzieli od Barcelony 90 km. W kołach wojskowych oświadczają, że szosa, biegnąca wzdłuż wybrzeża, może być łatwo opanowana przez siły morskie. Wraz ze zdobyciem Tarragony **front kataloński skrócił się o blisko 100 km. i dziś długość frontu nie przekracza 120 km.**

Wrażenie w Paryżu

Blum znowu w roli podpalacza pokoju

PARYŻ, 15. 1. Pod **wpływem** wiadomości o postępach ofensywy **wojsk narodowych w Hiszpanii w** politycznych kołach Paryża coraz bardzie umacnia się przekonanie, iż **nawiązanie** jakichkolwiek rozmów między Paryżem i Rzymem będzie dopiero możliwe po ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji hiszpańskiej, tj. po zwycięstwie gen. Franco.

Prasa francuska wyraża obawę, że niewątpliwie dyplomacja włoska będzie starała się wykorzystać w przyszłych rozmowach z Francją sukcesy hiszpańskie.

Prasa paryska nie ukrywa, że **wielkie manewry morskie floty francuskiej u wybrzeży Afryki Północnej, do których przyłączyć się ma również flota angielska, oraz podróż gen. Gamelin i admirała Gona do Afryki Północnej —** są demonstracyjnym stwierdzeniem gotowości obronnej Francji i Anglii na morzu Śródziemnym.

B. premier socjalistyczny Blum na łamach „Populaire" uderza na alarm z powodu sytuacji hiszpańskiej. „L'Ordre" informuje, iż **Blum domagał się od Daladiera, aby rząd francuski porzucił politykę nieinterwencji i przyszedł z pomocą rządowi republikańskiemu.** „L'Oeuvre" donosi, iż przewódca socjalistyczny starał się wywrzeć nacisk na premiera, aby rząd francuski przybrał bardziej stanowczy ton w polityce zagranicznej.

DUBLIN. W zachodnio - irlandzkim mieście Killerney, w hrabstwie Munster, kolportowano dziś masowo ulotki, zawierające **zapowiedź usunięcia przemocą wojsk angielskich,** stacjonowanych w Ulsterze.

Chamberlain wrócił do Londynu

PARYŻ, 15. 1. Premier angielski Chamberlain przybył dziś przed południem w drodze powrotnej z Rzymu na dworzec lyoński. Premier angielski, nie opuszczając pociągu, przyjął w wagonie salonowym ambasadora angielskiego w Paryżu sir Eric Phipps'a, poczym udał się w dalszą drogę.

BOULOGNE, 15. 1. Dziś o godz. 13 min. 5 przybył w drodze powrotnej z Rzymu na dworzec morski w Boulogne premier Chamberlain.

LONDYN, 15. 1. Premier Chamberlain przybył do Folkestone o godzinie 15 min. 30.

Nie zatrzymując się w Folkestone premier wyjechał do Londynu, gdzie przybył o godz. 17 m. 20.

Prowizoryczna stolica Chin pod gradem bomb japońskich

LONDYN, 15. 1. Z Czungkingu donoszą, że 20 samolotów japońskich zbombardowało dziś po raz pierwszy obecną stolicę chińskiego rządu centralnego. Liczba ofiar wśród ludności Czungkingu ma być znaczna. Jeden z samolotów japońskich został zestrzelony.

Dni grozy w Palestynie

Ludność przestała się modlić

Bohaterski opór powstańców arabskich

KAIR, 15. 1. Według wiadomości nadchodzących z Palestyny, akcja wojsk brytyjskich w ostatnim tygodniu w całym kraju została zaostrzona. Zdaniem kół **arabskich,** zgodnie zresztą z oświadczeniem pochodzącym z brytyjskiego ministerstwa spraw wojskowych w Londynie, garnizony **brytyjskie** w Palestynie będą wzmocnione, dla wzmożenia akcji zwalczania powstania. Masowe aresztowania nie ustają. **Obóz koncentracyjny jest przepełniony i nie może już pomieścić nadsyłanych więźniów. Jednocześnie trybunały wojskowe wydają wyroki skazujące na karę długoletniego więzienia. Wyroki śmierci wydawane są coraz częściej. Z pośród ostatnio skazanych na śmierć powstańców arabskich, wielu nie przekroczyło 16-go i 17-go roku życia.**

Wiadomości przedostające się na ten temat do prasy są konfiskowane przez cenzurę.

Po ostatniej wielkiej fali aresztowań, i po 6 wyrokach śmierci, wydanych przez sąd w Jerozolimie, **z końcem tygodnia zapanował w mieście nastrój niezwykłego podniecenia, tak, że władze mandatowe, w obawie rozruchów wydały zakaz opuszczania mieszkań oraz wzmocniły załogę policyjną i wojskową.** Na miasto wysłano większą ilość samochodów pancernych.

Wszyscy ukazujący się na ulicach Arabowie, nie posiadający **przepustek, są natychmiast aresztowani.**

Prasa arabska pisze o ostatnich **zarządzeniach z oburzeniem,** podkreślając, iż Arabowie **zmuszeni** są wyczekiwać całymi dniami w urzędach, nim należną im przepustkę otrzymają.

Ludność mahometańska w celu zaprotestowania przeciw postępowaniu władz mandatowych, zaprzestała po raz pierwszy w historii Jerozolimy modłów w świątyni Omara.

Muzzeinowie, nawołujący wiernych do modlitwy z wież minaretów, zaprzestali swych śpiewów. W odezwie wydanej do mahometan komitet arabski stwierdza, że Anglicy naruszyli świętość placu przed świątynią.

„Rząd angielski byłby szczęśliwy gdyby stwierdził omyłkę"

Front angielsko-amerykański przeciw Japonii

LONDYN, 15. 1. Agencja Reutera podaje w streszczeniu notę brytyjską do rządu japońskiego.

Rząd brytyjski nie może zrozumieć, jak można pogodzić zapewnienia, iż Japonia nie dąży do zdobyczy terytorialnych, z zamiarem zmuszenia Chin do zgodzenia się na warunki, równoznaczne z poddaniem pod kontrolę Japonii politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia Chin, oraz z zamiarem utrzymywania garnizonów japońskich w Chinach i oderwaniem od Chin terytorium wewnętrznej Mongolii.

Rząd brytyjski — głosi dalej nota — nie jest skłonny do akceptowania czy też uznania zmian, wskazanych w ostatnich oświadczeniach japońskich. Wielka Brytania trwa nadal przy zasadach traktatu 9 mocarstw i nie może zgodzić się na jednostronną jego zmianę.

Jedynie rokowania, w których wzięliby udział wszyscy sygnatariusze traktatu, mogłyby zmienić zawarty układ. Jeżeli rząd japoński jest w posiadaniu konstruktywnych propozycyj, dotyczących wielostronnych układów, odnoszących się do Chin, Wielka Brytania jest gotowa do ich rozpatrzenia. Jednocześnie jednak zastrzega sobie wszelkie prawa, wynikające z istniejących układów.

W zakończeniu noty rząd brytyjski zapewnia, iż z radością powitałby bardziej dokładne wyjaśnienia ze strony rządu japońskiego, gdyby okazało się, iż zamiary rządu japońskiego zostały w nocie przedstawione w sposób błędny.

Dyplomatyczny korespondent Reutera zaznacza, iż treść i forma noty brytyjskiej przypominają niedawną notę Stanów Zjednoczonych.

Chorwaci bojkotują Skupczynę

Powikłania wewnętrzne w Jugosławji

BIAŁOGRÓD, 15. 1. W przeddzień konstytuującego zebrania nowowybranej Skupczyny — duże **zainteresowanie** wywołała uchwała grupy posłów, wybranych wprawdzie z listy dr. Macka, lecz nie należących do kroackiego stronnictwa chłopskiego. Mowa tu o posłach, należących do t. zw. białogrodzkiego odcinka opozycji. Postanowili oni nie bojkotować prac Skupczyny i wystąpić o zatwierdzenie przez komisję weryfikacyjną Skupczyny przyznanych im mandatów poselskich.

Kroackie stronnictwo chłopskie zwołało na dziś do Zagrzebia plenarne posiedzenie z udziałem 98 nowoobranych posłów, któremu przewodniczył dr. Macek. Zapadła decyzja, odrzucająca wszelką współpracę z nowym parlamentem w sposób kategoryczny.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretarjat 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr. 23.400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek Cyganki 34 135 Kalisz. Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej". Warszawa. Al. Jerozolimskie 121